Nr. 304 Środa 30 września 1936 r. Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P.S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Gdy masy Łodzi wystąpiły na widownię

Zwycięstwo i odpowiedzialność

100.000 głosów i 34 mandaty

Według ostatecznych już danych wyniki głosowania niedzielnego w Łodzi przedstawiają się następująco:

1) *P.P.S. i klasowe związki zawodowe* uzyskały ogółem 95,115 głosów ważnych i 34 mandaty; unieważniono — ze względów formalnych — około 4,000 naszych głosów; ogólna więc liczba głosów, oddanych na listy Nr. 2 — sięga 100,000; przy oddawaniu głosów nie było żadnych wyłamań się z ustalonej przez kierownictwo akcji kolejności kandydatów.

2) *Obóz „narodowy“* uzyskał 77,929 głosów i 26 mandatów; zwolennicy tego obozu głosowali z reguły również karnie z wyjątkiem X okręgu: *polscy* „narodowcy“ zgłosili tu, jak pisaliśmy, kandydaturę p. Kurta Klinkara, jednego z przywódców hitleryzmu *niemieckiego* w Polsce; p. Klinkar jest, mówiąc nawiasem, radcą handlowym poselstwa *niemieckiego; otóż tu zorganizowani* hitlerowcy *niemieccy* przesunęli specjalnem głosowaniem tego swojskiego przedstawiciela „narodowców“ *polskich* z szóstego miejsca na drugie; winszujemy „patrjotycznego“ sojuszu;

3) *Bund* uzyskał 23,762 głosy i 6 mandatów;

4) *Blok żydowski* (klerykali)—14,932 głosy i 3 mandaty;

5) *Sjoniści* — 10,601 głosów i 3 mandaty.

**

Teraz listy obozu „sanacyjnego“:

1) *Narodowo - chrześcijański front pracy* (dawny B. B. W. R. N.P.R. „lewica“, p. Waszkiewicz, chrześcijańska demokracja) — wszystko razem — 11.212 głosów ale rozsianych po różnych okręgach, — dlatego bez mandatu;

2) *Z.Z.Z.* — 2,319 głosów, bez mandatu;

3) grupa p. Jaworowskiego (B.B.S.) — około 600 głosów, bez mandatu.

Bankructwo tych... „prób“ nie wymaga więc dalszych uwag. To się skończyło. Rozdział jest zamknięty.

**

W społeczeństwie niemieckiem grupa b. pos. Utty (ludowcy niemieccy) zdobyła 13,008 głosów rozsianych, więc bez mandatu, a t. zw. młodoniemcy (hitlerowcy oficjalni) — 3.166 głosów.

Jak z tych cyfr wynika do 10,000 głosów niemiecko - hitlerowskich musiało paść na listy obozu „narodowego“; nic dziwnego, skoro figurowali na tych listach tacy „czystej krwi“ hitlerowcy *niemieccy*, jak p. Kurt Klinkar.

**

Ze znanemi powszechnie „kawałami“ agitacyjnemi prasy obozu „narodowego“, jako, że na listy P. P. S. i klasowych związków zawodowych głosowali przeważnie Żydzi i t. d., i t. p., — polemizować dziś nie zamierzamy. Cyfry mówią same za siebie:

1) Obóz „narodowy“ miał w r. 1934 — 98.361 głosów, dziś przy frekwencji znacznie większej (wtedy — 219.638, teraz — 256.207) i przy wkroczeniu na scenę młodego pokolenia — spadł do 77,929;

2) P.P.S. i klasowe związki zawodowe miały w roku 1934 WRAZ Z BUNDEM 27.352 głosy, teraz — BEZ BUNDU — otrzymaliśmy — prawie 100.000

To wystarcza dla porównania i dla oceny „dynamiki“ w rozwoju sił społecznych Łodzi. Podkreślamy z naciskiem, że ZDOBYLIŚMY MŁODE POKOLENIE ROBOTNICZE. Wskazuje na to nie żadna „agitacja“ tylko... matematyka.

Odnieśliśmy zwycięstwo. Zdajemy sobie sprawę z tego, że KAŻDE ZWYCIĘSTWO OZNACZA ODPOWIEDZIALNOŚĆ. Przed Światem Pracy Łodzi wyrasta teraz wiele nowych zadań, którym — skolei — trzeba sprostać.

Łódź pracująca powzięła decyzję. Nie zawiodła. Te sto tysięcy głosów, rzuconych na listy PPS. i klasowych związków zawodowych — to zarazem ODPOWIEDŹ MAS na wiele zagadnień, które stoją przed Polską.

Wyborów nie fałszowano. Udział wyborców w głosowaniu był poprostu ogromny. Odpada więc typowy „argument“, że ktoś tam pozostał w domu.

Mamy przed sobą liczby, dające obraz polskiej „rzeczywistości rzeczywistej“. Wyniki łódzkie nie stanowią, oczywiście, „stuprocentowego“ termometru nastrojów w całym kraju. JEDNO miasto, choćby największe, nie jest nigdy takim „stuprocentowym“ termometrem. Ale te wyniki, zestawione w dodatku z POPRZEDNIM Zgierzem i z RÓWNOCZESNĄ Mławą, pozwalają — zupełnie objektywnie — na wyciągnięcie wielu wniosków. Wnioski mają znaczenie bardzo duże dla Polski, jako całości.

P. P. S. stoczyła walkę w wielkim stylu z obozem „narodowym“. I ZWYCIĘŻYŁA. Klasowy ruch zawodowy stanął solidarnie przy boku Partji. Rozstrzygnął łódzki Świat Pracy. Szerokie rzesze pracowników umysłowych, prywatnych, państwowych i samorządowych, byli wojskowi i młoda inteligencja — wszystko to rzuciło też na listy nasze swoje głosy. Faszyzm tak zw. narodowy został odrzucony wstecz. Obóz „narodowy“ STRACIŁ dziesiątki tysięcy wyborców, w porównaniu z r. 1934. Pozostał mimo to rzecz jasna, siłą MASOWĄ. I to jest istotne.

Krótka analiza cyfr wystarcza, by stwierdzić, że lwia część głosów społeczeństwa żydowskiego padła na listy partyj żydowskich. W społeczeństwie żydowskim zwyciężyły tak samo listy socjalistyczne (Bundu i żydowskich klasowych związków zawodowych). Odpada zatem — niemal automatycznie — słynny „argument narodowy“ że oto właśnie „głosy żydowskie“ rozstrzygnęły o zwycięstwie PPS. Co do nas, nie „wstydzimy się“ zresztą wcale tych głosów żydowskich, które padły na nas. Nie było ich wiele, a te, które były, — były głosami robotników i pracowników żydowskich, obywateli Państwa Polskiego. Obóz „narodowy“ skupił natomiast — to trzeba podkreślić — głosy hitlerowców NIEMIECKICH. Ten sukurs nie przynosi zaszczytu.

**

Fakt osobny — to KLĘSKA OBOZU „SANACYJNEGO“. Klęska całkowita. Nie wchodzi tu w grę żadna demagogja. Jest FAKT bezsporny: tam, gdzie wkraczają na scenę MASY, — tam obóz „sanacyjny“ znika, zostaje odtrącony na bok. Łódź oświetliła reflektorem RZECZYWISTY UKŁAD SIŁ SPOŁECZNO - POLITYCZNYCH W POLSCE.

**

Dlaczego wybory łódzkie były wyborami tak wybitnie, tak jaskrawie POLITYCZNEMI? Pisaliśmy o tem przed kilkoma dniami. Zawsze i wszędzie SZTUCZNE wybory do parlamentu przerzucają ciężar REALNY walki politycznej na wybory samorządowe. To jest znane powszechnie prawo socjologiczne. Uprzedzaliśmy głośno i otwarcie z trybuny Sejmu poprzedniego, że tak będzie, a nie inaczej. Czy teraz kierownicy obozu „sanacyjnego“ przekonali się wreszcie?

**

I — rzecz ostatnia. Czy wybory łódzkie nie wykazują w sposób bijący w oczy, oczywisty, jaskrawy, jakim ABSURDEM jest koncepcja „monopartyjności“ (jednej partji) w Polsce, — „monopartyjności“ na rzecz obozu „sanacyjnego“? Wszak taka „monopartyjność“ byłaby w danych warunkach FIKCJĄ zupełną, jakimś nieprzytomnym oderwaniem się od rzeczywistości polskiej.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

„Ich“ przewidywania

Po zwycięstwie wyborczem w Łodzi warto teraz zestawić niektóre głosy prasy „sanacyjnej“, jej horoskopy i przewidywania z rzeczywistemi wynikami.

Krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ pisał w niedzielę rano:

„Przywódcy socjalistyczni są dość dufni, liczą na swoje zwycięstwo. W rzeczywistości nie jest tak *różowo, jak myślą*, a raczej jest u nich czerwono...“ (Podkreślenia „I. K. C.“).

Musimy IKC-mu wyrazić nasze ubolewanie, iż wynik wyborów potwierdził w zupełności, iż jest właśnie tak różowo, jak myśleli nasi przywódcy.

„Kurjer Czerwony“ typował listy Nr. 6 i 7, t. j. Narodowo-Chrześcijański Front Robotniczy oraz ZZZ.

Obie te listy ani jednego mandatu nie otrzymały. Albowiem — jak to ktoś w niedzielę głośno w Łodzie powiedział—jak niema cudu, to niema mandatu.

Endekom nie wiele pomogły nieprzytomne wrzaski o „żydokomunie“. Łódzki robotnik dostatecznie dojrzał politycznie, by uwierzyć tego rodzaju bajkom, jak ta, którą podał niedzielny „Goniec“, iż Oskar Kohn, właściciel Widzewskiej Manufaktury opłaca bojówkę socjalistyczną i odbywa cotygodniową odprawę wyborczą.

Jeśli fabrykanci dają pieniądze na wybory, to dają je faszystom, a musieliby upaść na głowę, by dawać je socjalistom na własną zgubę

Sam papież ONR-u — Hitler — brał pieniądze od żydowskich kapitalistów, m. in. od Wahrburga. Nie bylibyśmy zaskoczeni wiadomością, iż ONR bierze pieniądze także od żydowskich kapitalistów.

Lista endecka straciła, w porównaniu z poprzedniemi wyborami, jedną trzecią część mandatów.

Chiny i Japonja

Minister spraw zagranicznych Japonji Arita na konferencji prasowej, w której wzięli udział korespondenci zagraniczni, poruszył zagadnienie stosunków chińsko - japońskich.

Minister Arita m. in. powiedział: od chwili objęcia teki ministra spraw zagranicznych usiłowałem uregulować stosunki japońsko - chińskie i doprowadzić do stabilizacji sytuacji w Azji Wschodniej. Niestety wysiłki te pozostały bezowocne. Incydenty antyjapońskie są — zdaniem ministra — logicznym wynikiem antyjapońskiego nastawienia chińskiego systemu wychowania oraz innych form polityki antyjapońskiej, uprawianej od wielu lat przez Rząd.

W razie niepowodzenia rokowań, życie i mienie obywateli japońskich w Chinach nie mogłoby być nadal wystawione na niebezpieczeństwo. Należałoby rozpatrzyć zarządzenia, które w razie takiej ewentualności stałyby się konieczne.

Z Szanghaju donoszą, iż w ciągu dnia wczorajszego w szeregu miast chińskich odbyły się na ulicach manewry oddziałów japońskich. W manewrach brały udział czołgi, oddziały techniczne i piechota. Na większą skalę manewry odbywały się w Tsin-das, Tientsinie i Szanghaju. W Hankau, w związku z zamordowaniem policjanta japońskiego, trwają aresztowania. Śledztwo napotyka na wielkie trudności i dotychczas nie udało się nawet wyjaśnić, czy zabójstwo zdarzyło się w chińskiej części miasta, czy też na terytorjum koncesji japońskiej.

Wojna domowa w Hiszpanji

Walki trwają na wszystkich frontach

BOMBARDOWANIE POZYCYJ POWSTAŃCZYCH.

Wczoraj okręty rządowe bombardowały wieś Zumaya, zajętą przez powstańców.

PO ZAJĘCIU TOLEDO.

Specjalny wysłannik Havasa donosi: Pierwsze oddziały wojsk powstańczych wkroczyły do Toledo w niedzielę o godz. 15 przez bramę „Visacra“ oraz bramę „Cameorn“.

Miasto prawie nic nie ucierpiało, za wyjątkiem Alkazaru, którego część północna jest zniszczona.

Po południu artylerja wojsk rządowych ostrzeliwała silnie Alkazar ze wszystkich stron.

Lotnictwo po obu stronach było bardzo czynne.

Wojska rządowe wycofały się w popłochu częściowo na samochodach ciężarowych w kierunku Madrytu.

KŁAMSTWA PRASY BURŻUAZYJNEJ.

Ambasador argentyński w Hiszpanji oficjalnie zaprzecza wiadomości o tem, jakoby prezydent Azana i kilku członków Rządu zwróciło się o udzielenie im schronienia w ambasadzie argentyńskiej.

WIADOMOŚCI ZE ŹRÓDEŁ REBELJI.

Z Toledo donoszą, że wojska powstańcze po zajęciu Toledo posuwają się szybkim marszem w kierunku linij kolejowej Madryt — Walencja. Plan dowództwa wojsk powstańczych, operujących na tym odcinku, przewiduje zajęcie tej linii kolejowej i odcięcie tym samym wszelkich dowozów dla Madrytu.

POMOC DLA HISZPANJI LUDOWEJ.

Związek zawodowy robotników przemysłu metalurgicznego we Francji zorganizował wczoraj w Lille manifestację na rzecz Frontu Ludowego w Hiszpanji. Zgromadzeni robotnicy uchwalili dobrowolne opodatkowanie się na rzecz Rządu hiszpańskiego.

Kolonizacja zrabowanej Abisynii

Przeprowadzając kolonizację wewnętrzną zdobytych terytoriów abisyńskich, Rząd włoski osiedlił dotychczas w Afryce Wschodniej 8.260 b. żołnierzy armji okupacyjnej. (PAT).

Rozprawa o krwawe zajścia w Krzecowicach

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie rozpoczęła się rozprawa o krwawe zajścia dn. 2 lipca b. r. w Krzeczowicach (pow. przeworskiego) w majątku Polskiej Akademji Umiejętności. Na ławie oskarżonych zasiadło 18 osób z pośród których 5 odpowiada z wolnej stopy, a 13 osób z więzienia. Rozprawę prowadzi dr. Garnowski, oskarża prof. Mrazek. Do rozprawy powołano 100 świadków. O tej sprawie napiszemy obszerniej.

Wyrok w sprawie zajść w Chrzanowie

W Okręgowym Sądzie karnym w Krakowie zapadł wyrok przeciwko 14-tu uczestnikom zajść kwietniowych w Chrzanowie. Główny oskarżony, Józef Trzaska, skazany został na 20 miesięcy więzienia, 11 oskarżonych na 7 miesięcy więzienia każdy, a dwóch uniewinniono. (PAT.).

Upadek „bloku złotego“

Ostateczna klęska polityki deflacyjnej

(W.). Sytuacja walutowa świata po ostatnich wydarzeniach przedstawia się w ten sposób, że „BLOK ZŁOTY“ zniknął z powierzchni ziemi. Pomimo pierwotnych zapowiedzi również Rząd holenderski musiał najpierw zakazać wywozu złota, a zaraz potem — jak brzmi zapowiedź premjera Holandji Collijna — zarządzić wprowadzenie „ruchomej skali kursów guldenu“ i funduszu wyrównawczego.

Oznacza to zerwanie z ZASADĄ WALUTY ZŁOTEJ („złotego standardu“). Jeszcze poprzednio ogłosiła zmianę ustawy monetarnej Szwajcarja. Obniżyła wartość swego franka o przec. 30%.

W tej chwili zatem mamy do czynienia albo z państwami, które walutę swą w czasie obecnego kryzysu obniżyły albo z temi, które zdołały ją utrzymać jedynie dzięki kontroli dewizowej (Niemcy, Polska i in.). I jedne i drugie zerwały z „klasycznemi“ zasadami waluty „złotej“, wstąpiły na drogę walut „kontrolowanych“, o wartości regulowanej świadomą wolą Rządów.

I jedna i druga droga pociąga za sobą określone poglądy na politykę handlową. Państwa, które wartość swej waluty obniżyły, pragnęły na tej drodze ułatwić sobie rolę na rynku światowym. Tym argumentem zasianiali się też zwolennicy dewaluacji we Francji, którzy — nie bez słuszności — dowodzili, że Francja była najdroższym krajem na świecie, że podstawy jej wywozu, odgrywającego tak ważną rolę w jej życiu gospodarczym, są podcięte.

Inną drogę obrały Niemcy. Nie chodzi im o przypasowanie własnych cen wewnętrznych do cen światowych, nie chodzi o swobodę wymiany z zagranicą. Chodzi o „samostarczalność“, o uniezależnianie się. A niezbędne zakupy za granicą ujęte są w ramy umów kompensacyjnych na podstawie wzajemności.

Tak czy inaczej, upadek „bloku złotego“ — to klęska, a raczej PRZYPIECZĘTOWANIE KLĘSKI POLITYKI DEFLACYJNEJ. Uprawiały ją wszystkie trzy kraje: Francja, Holandja, Szwajcarja. Uprawiał ją Laval i zostawił w spadku Rządowi tow. Bluma ciężar ogromnego zadłużenia i marazm gospodarczy.

Co obniżka wartości pieniądza da Francji? Co da Holandji i Szwajcarji? Jak już podkreślaliśmy, na pierwszy plan wysuwa się nie sprawa dewaluacji, lecz sprawa porozumienia najpotężniejszych organizmów gospodarczych świata. Porozumienia, któreby — w myśl wyrażonych intencyj — zapoczątkować miało nową epokę „pomyślności“, epokę ożywiania wymiany międzynarodowej.

Byłby to krok od zamkniętych konjunktur poszczególnych krajów — DO JEDNEJ KONJUNKTURY ŚWIATOWEJ. Byłaby to droga wręcz odwrotna, niż droga faszystowskich gospodarstw zamkniętych, pozostających w wojnie z całym światem i pracujących dla nowej rzezi narodów.

**

Ale tu wyrasta inny problem. Już nie w skali międzynarodowej, lecz w skali poszczególnych krajów.

Świetnie przeprowadzona dewaluacja angielska nie dała w wyniku swym ani zwyżki cen, ani kosztów. Działały tu przyczyny psychiczne — zaufanie Anglików do papierowego nawet funta, lecz działały i przyczyny zewnętrzne.. Anglicy obniżyli swą walutę przy spadających cenach światowych. Ta zniżka cen równoważyła wpływ obniżki funta. Dziś ceny światowe nie spadają, ale rosną. Już Rząd belgijski musiał położyć duży nacisk na walkę z nadmierną zwyżką cen, ze zwyżką kosztów utrzymania. Rząd tow. Bluma i jego śladem Rządy Holandji i Szwajcarji wypowiedziały już walkę drożyźnie i spekulacji.

**

Słóweczko — o dość dziwnej taktyce komunistów francuskich. Wystąpili już otwarcie przeciw argumentacji Rządu, broniącego swego stanowiska. Przypisują sobie rolę jedynego, bezwzględnego obrońcy warstw pracujących przed następstwami dewaluacji, jakkolwiek Rząd od pierwszej chwili zapowiedział podjęcie energicznych kroków w tej dziedzinie.

Przegląd prasy

„LILJOWA ŁÓDŹ“.

Dlaczego liljowa? Chyba czerwona?! — zapyta z oburzeniem czytelnik. Prawda, w rzeczywistości jest czerwona. Ale we wstępnym art. klerykalnego „M. Dziennika“ czytamy (w tytule): **„W Łodzi przy hałasie propagandy odnieśli WROGOWIE frontu ludowego zwycięstwo, zdobywając około 35 mandatów na 72“.** Dla uświetnienia tego zwycięstwa braciszkowie wydali swój „M. Dziennik“ nie czarnemi, lecz liljowemi czcionkami.

Nie dziwimy się naturalnie. „Informacje“ „M. Dziennika“ przeważnie są takie. Tam piszą donosy, a nie informacje. Nie mają— biedaki—czasu!

„KONRAD WALLENROD“

Cat w „Słowie“ szkicuje sylwetkę J. Piłsudskiego i pisze o jego stosunku do PPS w dobie, gdy był jeszcze w Partji:

> Przecież to był *Konrad Wallenrod socjalizmu,* przecież wszystko, co robił, było do korzeni, do głębi, do tła *antysocjalistyczne.* Socjalizmowi nie udało się powszechnemi strajkami zapobiedz wybuchowi wojny 1914 roku, ale przecież nikt nie będzie przeczył, że socjalizm przedwojenny, to negacja wojny, to pacyfizm. A Piłsudski przy pomocy socjalizmu w Polsce buduje kadrę wojskową, która chce wojny, czeka na wojnę, wszystkiego oczekuje od wojny. Niewątpliwie człowiek ten dążył do wielkiej Polski, do Polski z Kownem, Mińskiem, Kijowem, Gdańskiem, Polski o silnej, *prawdopodobnie królewskiej,* prawdopodobnie monarchicznej władzy.

Niestety, obszernie polemizować tu nie możemy. Wytkniemy tylko 3 błędy: 1) Z wojną to nie było tak proste — zasadnicza linja polityczna PPS naturalnie była za pokojem, ale PPS wojnę przewidywała, z wojną się liczyła i do wojny się przygotowywała. 2) Czy Piłsudski chciał akurat „królewskiej“ Polski — to niewiadomo. Cat, zdaje się, podpowiada zmarłemu Marszałkowi własne poglądy. 3) Cała koncepcja jest zbyt racjonalistyczna — nie liczy się z **ewolucją** sytuacji i poglądów.

A pozatem — chyba — trochę prawdy w tem wszystkiem jest.

CIEKAWY SPÓR o ZSSR.

„Dzien. Nar.“ dalej prowadzi swój spór ze „Słowem“ o ZSSR. Przypominamy: Cat ze „Słowa“ cisnął się gwałtownie na „Dziennik“, gdy ten zażądał w konsekwencji rewizyty paryskiej **lepszych** stosunków z ZSSR. W odpowiedzi endecki „Dziennik“ usprawiedliwia się:

> A Rosja i bolszewizm? Dawne państwo carów jest dziś całkowicie w rękach bolszewików i jest używane za narzędzie ich światowej polityki rewolucyjnej — tego nikt negować nie może. Lecz stojąc na czele państwa rosyjskiego, muszą się jego rządcy obecni liczyć *z interesami integralnymi tego państwa, a więc Rosji.* I robią to, a polityka ich jest kombinacją *dwuch* polityk — rosyjskiej i bolszewickiej.
>
> Pozwalamy sobie nawet twierdzić, że w kombinacji tej czynnik rosyjski jest *coraz silniejszy.* Z tego wynika, że i państwa, układając swój stosunek do Rosji, muszą się z faktami powyższemi liczyć i *rozróżniać między czynnikiem rosyjskim a bolszewickim.*

Dużo słuszności. W tym sporze gwałtownie antysemickim „Słowa“ z „Dziennikiem“ słuszność jest raczej po stronie „Dziennika“. Ale niech już raz się **zdecyduje** i prowadzi wyraźną i stałą linję. I niech nie wydaje Hitlerowi świadectw politycznej moralności!

O DOBOSZYŃSKIEGO.

A „Czas“ niedzielny dobija w dalszym ciągu obrońców A. Doboszyńskiego z „Prosto z Mostu“ i innych pism. Obrońcy usprawiedliwiają A. D. tem, że swą ultrapornograficzną powieść napisał jeszcze **przed** konwersją, przed nawróceniem się na prawowierny klerykalizm.

> Że pan Piasecki (z „Prosto z Mostu“) jest zdenerwowany, to rzecz zupełnie zrozumiała i łatwo wybaczalna. Przecież nie kto inny, tylko redaktor „Prosto z Mostu“ porównywał Doboszyńskiego *do Chrystusa;* przecież to on właśnie wzywał do czytania wszystkich — bez żadnego wyjątku — dzieł Doboszyńskiego (a więc zapewne i pornograficznego „Słowa ciężarnego“) i dowodził, że dzieła te są *najściślej zgodne z ideologją katolicyzmu!*

Tak, wpadunek obrońców Doboszyńskiego jest fatalny. A co do „konwersji“ — „Czas“ zajmuje stanowisko bardzo sceptyczne.

W każdym razie radzimy czytelnikowi wziąć „Epokę“ do ręki przeczytać kilka celniejszych, przytoczonych tam ustępów z „powieści“. Włosy staną dęba! Piękny „Chrystus“!

Sylwetka „narodowego“ „bohatera“ — trzeba przyznać — nieco zamgliła się w ostatnich czasach...

„ALEKSANDER MACEDOŃSKI“.

W obozie „katolickim“ wre i kipi. Ścierają się grupy i poglądy. P. Nowosad w „Prosto z Mostu“ kategorycznie żąda, by katolicy 1) zerwali z liberałami, 2) połączyli się z nacjonalistami. W odpowiedzi na ataki bardziej spokojnych katolików, p. Piasecki powiada, że p. Nowosad wprawdzie jest b. młody (23 lata), ale Aleksander Macedoński też był młody, gdy dokonywał wielkich czynów.

A teraz do tej ciżby i walki przystępuje **„Głos Narodu“**, ale staje trochę na rozdrożu. Z Nowosadem czy „maritainowcami“ z „Czasu“?

> Tyle mam do zarzucenia (wojna — to hałas, to masy itd.) temu „wojującemu“ katolicyzmowi, do którego nas p. Nowosad nawoływał. Z tem wszystkiem jednak uznaję, że są chwile, kiedy *trzeba uderzyć w wojenne akordy.* Ale to mogą być tylko chwile — dłuższe lub krótsze — ale tylko chwile, okresy. Jest *otwarta* kwestja, czy chwila taka w Polsce nadeszła? Tak najwygodniej.

ZMIANY W AMERYCE.

W **„Kur. Por.“** znajdujemy ciekawy artykuł na temat procesów, zachodzących w amerykańskiej „Federacji Pracy“, centrali związków zawodowych (3 milj. członków). Jeden z przywódców, Lewis, chce przeprowadzić reorganizację związków wedle wielkich **gałęzi** przemysłowych. A wraz z tem Lewis podobno dąży do stworzenia — wzorem angielskim—wielkiej **partji** robotniczej:

> Obecnie nie jest już dla nikogo tajemnicą, że Lewis i jego zwolennicy dążą do stworzenia *potężnej partji robotniczej,* przy której pomocy mogliby wydrzeć przywileje gospodarcze od magnatów wielkiego przemysłu, a nawet osiągnąć *władzę polityczną.*
>
> W wyborach roku bieżącego Lewis, wraz ze swoimi organizacjami robotniczymi, *poprze kandydaturę F. Roosevelta,* akcja ta jednak stanowić ma dopiero wstęp do organizacji właściwej partji farmersko-robotniczej, która w r. 1940 wystąpi już samodzielnie. Jeżeli idea Lewisa organizacyj mas robotniczych w wielkich przemysłach, a zwłaszcza w przemyśle stalowym, powiedzie się, amerykański ruch robotniczy odegrać może w wyborach 1940 roku bardzo poważną rolę.

Byłby to proces doniosłej wagi. Jak wiadomo bowiem, główny trzon amerykańskiego (w St. Zjednoczonych) ruchu robotniczego jest raczej apolityczny, czysto zawodowy — jak niegdyś w Anglji.

K. Cz.

Rząd sowiecki zaprzecza

Nie było zamachu na porozumienie walutowe

Agencja Tass ogłasza komunikat banku ZSSR. w związku z wiadomością „Associated Press“ o zaofiarowaniu przez bank państwowy sowiecki na rynku amerykańskim w dn. 26 września miljona funtów szterlingów, które na zlecenie sekretarza stanu Morgenthaua zostały zakupione na rachunek amerykańskiego funduszu stabilizacyjnego.

Sowiecki bank państwowy twierdzi, iż oświadczenie Morgenthaua co do zamiaru obniżenia kursu funta jest „absurdalne i na niczem nie oparte“.

Bank państwowy ZSSR. według brzmienia komunikatu, dokonał za pośrednictwem „Chase Bank“ w Nowym Jorku zwykłej operacji bankowej. Potrzebna była suma 6.890.700 dolarów na wykupienie przed datą 1-go października r. b. za pośrednictwem „Eueschilda Bank“ w Sztokholmie obligacyj pożyczki znanej firmy szwedzkiej „Acea“ z r. 1931. W tym celu bank państwowy 25 września r. b. dał swemu stałemu korespondentowi w Nowym Jorku, którym jest „Chase Bank“ jednocześnie dwa polecenia: wnieść na rachunek „Eueschild Bank“ w Sztokholmie sumę 6.890.700 dolarów, po wtóre sprzedać po najlepszym kursie miljon funtów szterlingów w celu wzmocnienia rachunku banku państwa w dolarach w „Chase Bank“ o sumę około 5 miljonów dolarów.

(PAT.).

Na szczycie Jungfrau

staną najwyższe na świecie fortyfikacje

„Berliner Tageblatt‘ donosi z Chamonix, że w ramach podjętych ostatnio w Szwajcarji planów obronnych, Rząd federalny postanowił zbudowanie na szczycie Jungfrau potężnych fortyfikacyj, które położone będą najwyżej ze wszystkich istniejących na kuli ziemskiej. Starannie zamaskowana kolej górska przewozić będzie w krótkim czasie na szczyt materjał wojenny i załogę.

Nowe fortyfikacje stanowić będą ponadto świetny punkt obserwacyjny dla celów obrony przeciwlotniczej.

Dalszy proces adw. Hofmokl-Ostrowskiego

W Sądzie odwoławczym przez 7 dni toczył się głośny proces adw. Hofmokl-Ostrowskiego, skazanego przed kilku miesiącami na 3 miesiące aresztu i pozbawienie prawa praktyki na lat 10 za obrazę Rządu

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Dąbrowo. W komplecie zasiadali sędziowie Goettel i Podwiński, oskarżał prok. Żeleński.

Sobotnia rozprawa była poświęcona badaniu świadków. Pierwszy z pośród nich sędzia Koziełł-Poklewski, zasiadał w komplecie sądzącym w sprawie red. Piaseckiego. Jak wiadomo, epilogiem tej sprawy jest obecna rozprawa. Oświadczył on, że sprawę Berezy pierwszy poruszył adw. Wasserberger, pełnomocnik oskarżyciela prywatnego sen. Sieroszewskiego. Rzecz ciekawa, że adw. Wasserberger sam zastrzegł się przytem, że idei obozu odosobnienia sam nie pochwala, jednak uważa, że zagadnienie to nie może podlegać dyskusji, gdyż koncepcja ta pochodzi od marszałka Piłsudskiego.

W odpowiedzi na to oświadczył adw. Hofmokl - Ostrowski:

„Berezę mógł wymyśleć tylko tchórz, a marszałek Piłsudski nigdy nie był tchórzem“.

Sędzia Poklewski twierdzi, że powiedziane było: **„wymyśleć“, nie zarządzić.**

Świadek, sędzia Jaworski, stwierdził, że zna oskarżonego jako adwokata, oddawna i nigdy nie stwierdził niewłaściwego jego zachowania się.

Prokurator Sądu Najwyższego, Lubodziecki, twierdził, że wystąpienia adw. Hoffmokla przed Sądem Najwyższym były zawsze **„umiarkowane nie szablonowe i ciekawe“.**

Wiceprezes Martysz, który przewodniczył w procesie red. Piaseckiego, stwierdził, że adw. Hofmokl - Ostrowski w czasie mowy obrończej był bardzo podniecony i przewodniczący musiał mu kilkakrotnie zwracać uwagę.

Prok. Żeleński w obszernym wywodzie domagał się podwyższenia kary do 6-ciu miesięcy.

Z kolei przemawiał adw. Hofmokl - Ostrowski, który sam się bronił.

W poniedziałek rozprawa rozpoczęła się od przemówienia adw Hofmokl - Ostrowskiego, który postawił wniosek o umorzenie procesu na tej zasadzie, iż ma jeszcze trzy sprawy karne, które rozpatrywać ma sąd grodzki, wobec czego, zdaniem adw. Hofmokl-Ostrowskiego, winien być zastosowany art. 30 K. P. K. i sprawy powinny być rozpatrywane łącznie przez sąd grodzki.

Prokurator Żeleński zaoponował przeciwko temu wnioskowi, oświadczając, że sąd może rozpatrywać każdą ze spraw oddzielnie i że wniosek jest spóźniony.

Sąd wniosek adw. Hofmokl Ostrowskiego odrzucił.

Po załatwieniu dołączenia do sprawy szeregu dokumentów, złożonych przez adw. Hofmokl - Ostrowskiego, głos zabrał oskarżony, który wygłosił obszerne przemówienie, podkreślając krzywdę, jaką mu wyrządził wyrok I instancji i materjalną i moralną.

I. K.

W Z.S.S.R.

Usunięcie Szefa G.P.U.

GPU podporządkowano wprost Stalinowi

W Moskwie ogłoszono sensacyjne zarządzenie o usunięciu Jagody ze stanowiska ludowego komisarza dla spraw wewnętrznych i mianowaniu na jego miejsce Jeżowa.

Usunięcie Jagody z kierownictwa „Narkomwnudieła“ aparatu o pierwszorzędnej wadze w życiu Związku Sowieckiego, wywołało w Moskwie zrozumiałą sensancję i oczywiście przeróżne komentarze.

Przedewszystkiem podkreślić należy, że obecny kierownik Narkomindieła, Michał Iwanowicz Jeżow jest jednym z sekretarzy C. K. Partji, który wszedł do sekretarjatu na miejsce Kirowa i jest przewodniczącym komisji kontroli partyjnej przy C. K. Partji. To wskazuje już, iż nominacja jego i usunięcie Jagody, starego czekisty, który jeszcze przy Dzierżyńskim odgrywał dużą rolę w aparacie G. P. U., kładzie kres pewnej odrębności i niezależności tego aparatu od C. K. Partji. Nominacja Jeżowa, wysokiego dygnitarza partyjnego i człowieka bezwzględnie oddanego Stalinowi, któremu zawdzięcza swą karjerę na kierownika „Narkomwnudieła“, uzależni bardziej ten aparat od C. K. Partji i wprost od Stalina. Wprawdzie Jagoda jest również człowiekiem Stalina, ale zajmuje on w hierarchji partyjnej stanowisko niższe od Jeżowa. Zmiana na stanowisku „Narkomwnudieła“ następuje w miesiąc po wykonaniu wyroku na trockistów, co wskazuje na pewien związek jej ze wspomnianym procesem. Jak wiadomo, w związku z procesem tym usunięto wielu ludzi podejrzanych o trockizm z partji oraz dokonano wielu aresztowań. Akcja antytrockistowska prowadzona przez „Narkomwnudieł“ przybrała tak wielkie rozmiary, iż nawet organ partyjny „Prawda“ wystąpił przeciw zbyt gorliwej podejrzliwości i prawomyślności partyjnej. Zelanci ci nazwani zostali przez organ partyjny „gorliwymi durniami“. „Narkomwnudieł“ pod kierunkiem Jagody nie tyle być może przeholował w tej gorliwości, ile nie potrafił ująć w określone miary nastrojów wytworzonych wśród tak zw. dołów partyjnych.

ZA RYKOWEM — BUCHARIN.

Według doniesień z Moskwy, w związku z ustąpieniem Aleksego Rykowa ze stanowiska komisarza poczt i telegrafów, w najbliższych dniach ustąpi również ze swego stanowiska naczelny redaktor „Izwiestij“, Bucharin. W sprawie Karola Radka i innych opozycjonistów śledztwo trwa w dalszym ciągu.

(PAT.).

Nastąpiła zgoda!

PAT. ogłosza następujący ciekawy komunikat, będący epilogiem znanego zatargu pomiędzy wicepremjerem E. Kwiatkowskim a sen. Heimanem - Jareckim.

Ministerjum skarbu komunikuje, że p. senator Aleksander Heiman-Jarecki uznał stanowisko władz skarbowych w przedmiocie opłacenia podatku dochodowego od listów zastawnych towarzystwa kredytowego przemysłu polskiego i wycofał wniesione odwołania od uskutecznionych dodatkowych wymiarów podatku.

Jednocześnie ministerjum skarbu po zbadaniu wyjaśnień p. senatora Heimana - Jareckiego, dotyczących wymiaru grzywny w tejże sprawie, uznało, iż nie zachodziła ze strony p. senatora Heimana-Jareckiego jakakolwiek chęć ukrócenia dochodu skarbowego i postanowiło wymierzoną grzywnę uchylić. (PAT).

Wydawnictwa

Sekretarjat Generalny C. K. W. posiada na składzie nast. wydawnictwa:

„Program Ludu Pracującego“ — postulaty polityczne i gospodarcze, str. 16, cena 10 gr.

W 30-tą rocznicę „Krwawej Środy‘ — napisał Dr. Adam Próchnik — str. 16, cena 10 gr.

Komitety Partyjne i bratnie organizacje — otrzymują 50 proc. rabatu. Zamówienia wraz z gotówką należy nadsyłać na adres Sekr. Gen. CKW. Warszawa, Warecka 7, lub za pośrednictwem PKO. Nr. 3174.

SEKRETARJAT GENERALNY C. K. W. P. P. S.

Curie — Jolliot w Warszawie

Jak się dowiadujemy, bawiąca obecnie w Moskwie uczona francuska, p. Irena Curie - Jolliot, zatrzyma się w Warszawie w drodze powrotnej z Moskwy do Paryża. Nastąpi to w pierwszych dniach października.

P Curie-Jolliot wygłosi w Warszawie odczyt naukowy z dziedziny fizyki. (Press).

W dalszym ciągu chłodno

Przewidywany przebieg pogody dnia 29 b. m. W dalszym ciągu chłodno. Po nocnych przymrozkach dniem temperatura około 10 stopni. Naogół pogoda chmurna z rozpogodzeniami, zwłaszcza w dzielnicach północnych, a na południu kraju jeszcze miejscami opady. Słabe wiatry północno-wschodnie.

Polska, Sowiety i nowe Locarno

Gdybyśmy polegali na doniesieniach naszych półoficjalnych agencyj prasowych, to moglibyśmy dojść do przekonania, że p. Litwinow, komisarz sowiecki dla spraw zagranicznych, odgrywa w Lidze Narodów ogromnie wpływową, jeżeli nie decydującą, rolę. Z okazji sporu o uznanie pełnomocnictw delegacji abisyńskiej w Lidze Narodów za wygasłe, pisała agencja „Iskra" o „dużej roli" p. Litwinowa, a agencja „ATE" twierdziła, że „w pierwszej linji p. Litwinow „storpedował" plan usunięcia na krótkiej drodze delegacji abisyńskiej z Genewy, plan opracowany głównie przez Quai d'Orsay".

A ponieważ w głosowaniu na pełnem posiedzeniu Zgromadzenia genewskiego przeważającą ilością głosów delegacja abisyńska została utrzymana, przeto nasza opinja publiczna mogłaby dojść do wniosku, że rzeczywiście dyplomacja sowiecka gra pierwsze skrzypce na terenie genewskim.

Otóż tak nie jest. Cokolwiekby p. Litwinow nie robił, o stanowisku Ligi Narodów w sprawie delegacji abisyńskiej zadecydowały inne względy. „Przedstawiciele krajów północnych — doniósł genewski korespondent „Temps'a" — nie ukrywają, że delegowali do komisji jednego ze swych, p. Limburga (delegata holenderskiego), żeby zaznaczyć, w razie potrzeby, we wniosku mniejszości, zasady, których zawsze bronili podczas konfliktu włosko-abisyńskiego, t. j. nie uznania zdobyczy terytorjalnych za pomocą siły". Zwyciężyły w Genewie nie „intrygi" p. Litwinowa, lecz **zasady Ligi Narodów.** Można oczywiście dyskutować, czy obrona zasad ligowych nie powinna była skapitulować przed siłą faktu, dokonanego przez Włochy w Abisynji. **Ale jest grubą przesadą przypisywać tę decyzję genewską „dużej roli" p. Litwinowa. Taka przesada jest i szkodliwa, ponieważ wyolbrzymia w opinji publicznej potęgę Sowietów w Europie.**

Wiadomo, że Francja i Anglja próbowały umożliwić Włochom współpracę z Ligą Narodów, przerwaną wskutek wybuchu konfliktu abisyńskiego. Wobec decyzji Ligi współpraca ta uległa odroczeniu. Do czego zaś dążyła dyplomacja sowiecka? „Gra kom. Litwinowa — pisała „Iskra" — zmierza niewątpliwie do udaremnienia, a przynajmniej utrudnienia konferencji lokarneńskiej". Dlaczego? Sowiety obawiają się, że „powodzenie tej konferencji dałoby w rezultacie dalsze osłabienie wpływów sowieckich we Francji... Jasne jest, że Sowiety prą wszelkimi środkami do izolowania Francji i znalezienia się w wygodnej dla nich sytuacji jedynego jej partnera politycznego".

Podobny pogląd „z kół włoskich" rozpowszechniła P. A. T. Zdaniem opinji włoskiej — pisała urzędowa agencja — rozgrywka „jest wyrazem szeroko zakrojonej akcji Sowietów, które dążyć mają do poróżnienia Włoch z Francją celem podniesienia w oczach opinji francuskiej znaczenia sojuszu francusko-sowieckiego. Akcja ta — zdaniem kół włoskich — obliczona jest również na rozbicie przygotowań do konferencji lokarneńskiej".

Ta ocena naszych inspirowanych agencyj prasowych jest z wielu powodów interesująca. Po raz pierwszy otrzymujemy pewien materjał — mniejsza o to, czy w całości objektywny — na podstawie którego możemy snuć wnioski, jakie jest stanowisko polskiej dyplomacji w sprawie konferencji lokarneńskiej. Dotychczas nic o tem nie było wiadomo.

Wnioskujemy (ex contrario), że powinniśmy pragnąć powodzenia konferencji lokarneńskiej.

Wprawdzie według dotychczasowej tezy niemieckiej, popartej przez Włochy, w konferencji lokarneńskiej ma wziąć udział tylko 5 mocarstw (Francja, Anglja, Belgja, Niemcy i Włochy) z **wyeliminowaniem Polski i Czechosłowacji** (dotychczasowych uczestników paktu, zawartego w Locarno) oraz Rosji Sowieckiej, z którą Francja zawarła pakt wzajemnej pomocy.

Wprawdzie wiadomo, że Niemcy uzależniają swe przystąpienie do neo-lokarneńskiego paktu zachodniego od tego, że nie będą skrępowane na wschodzie i że wiążą się na zachodzie w tym celu, **żeby podkopać wschodnie aljanse francuskie.**

Wprawdzie nie trudno się domyśleć, że gdyby to Niemcy zdołały przeprzeć, **podział Europy na dwie części,** zachodnią gwarantowaną, a wschodnią niegwarantowaną, **byłby dokonany, a sojusz polsko-francuski dzięki gen. Śmigłemu-Rydzowi na nowo scementowany, zawisłby w próżni wobec neo-lokarneńskiego systemu politycznego.**

Powtarza się bowiem gra, której próbował w 1924 r. Gustaw Stresemann, proponując zawarcie paktu tylko na zachodzie. A choć udała się ona wówczas tylko częściowo, to krytyka Locarna była ostra i niechęć do tego paktu, do którego ostatecznie zdołaliśmy się włączyć — po przezwyciężeniu oporu niemieckiego — pozostała w Polsce wielka.

Z jakich powodów polska dyplomacja nie obawia się konferencji neo-lokarneńskiej? **Czy jest dopuszczona do wstępnych rozmów dyplomatycznych między 5 partnerami zachodnimi? Chyba nie! Czy ma zapewnienia ze strony Anglji,** że aljans polsko-francuski nie poniesie żadnego uszczerbku wskutek nowego Locarna? **Nic o tem nie słychać. Czy ma dostateczne dane,** któreby mogły uspokoić polską opinję publiczną, że po zawarciu paktu 5 mocarstw na zachodzie, **bezpieczeństwo Polski nie ulegnie osłabieniu i że wogóle układ sił we wschodniej Europie nie przesunie się na korzyść Niemiec?**

Na te pytania napróżnobyśmy oczekiwali odpowiedzi od p. ministra Becka. Cieszy nas, że podległe jego wpływom agencje prasowe są tak zatroskane o Francję i przestrzegają przed intrygami p. Litwinowa, zmierzającemi do „izolowania" naszego francuskiego aljanta. **Ale chcielibyśmy też coś usłyszeć, jak p. Beck zabezpiecza Polskę przed jawną akcją Niemiec,** w myśl której nie śmie ona być dopuszczona do wstępnych rokowań lokarneńskich, **a ma być za pomocą nowego paktu zachodniego „izolowana" od wschodu, a w szczególności od Francji.**

BENEDYKT ELMER.

„Obce agentury" czy... obłęd?

W „Gońcu Częstochowskim" z dn. 25 września znaleźliśmy dokument następujący:

List katolickiej Częstochowy do gen. Franco dowódcy wojsk narodowych w Hiszpanji

Z inicjatywy jednego z oficerów rezerwy wysłany został z Częstochowy w dniu wczorajszym zbiorowy list na ręce naczelnego dowódcy wojsk narodowych w Hiszpanii, generała Franco, podpisany przez kilkaset osób miejscowego społeczeństwa.

List ten brzmi:

„Monsieur le General en Chef Francesco Mello Franco,
Burgos,
Hiszpania—Espagne.

Excelencjo!

Bezprzykładne w dziejach świata bohaterstwo „Lwów — Obrońców Alkazaru", szalone ich męstwo, bezgraniczny patriotyzm i stalowy hart ducha są wyraźną oznaką, że pełen chwały i zasług Wielki Naród Hiszpański nie da się wymazać z mapy świata i wykreślić z liczby szczególnie zasłużonych na polu cywilizacji i zachodnio-europejskiej kultury Narodów.

I my tu, w odległej Polsce, pokrewnej duchem katolicyzmu i tradycjami rycerskiemi, solidaryzujemy się z ideałami, za które walczy zdrowy Naród Hiszpański pod Twem dowództwem, Panie Generale.

Nie możemy powstrzymać się od złożenia na Twoje ręce, Panie Generale, naszego głębokiego uznania i hołdu dla Bohaterów — Lwów Alkazaru, którzy wśród czerwonej zarzewi w obliczu szatanów i śmierci nietylko nie wypuścili z rąk sztandaru godności Ojczyzny swej, lecz przeciwnie — wznieśli go na nieosiągalne szczyty.

Nie wątpimy, Generale, że chcąc uczcić tych najpierwszych z pośród pierwszych chorążych Twoich Wojsk, by pamięć o nich pozostała na wsze czasy dla przykładu innym i chluby Narodu Hiszpańskiego — ustanowisz odznaki orderu „Lwów Alkazaru".

Nie mogąc Ci i Twej biednej, skrwawionej Ojczyźnie, zmękanej przez krwiożerczych żydo - masonów i czerwonych zbirów z Kremlu, przyjść z pomocą czynną lub materjalną, pragniemy przynajmniej przez wyrażenie naszej solidarności dla Was, Bohaterów, sprawy chrześcijańskiej i narodowej, zaznaczyć, że duchem i sercem stoimy przy Was.

W dowód tego naszego uczucia składamy na Twoje ręce, Generale, wizerunek Cudownej Matki Boskiej Częstochowskiej, Patronki Polski i Królowej Korony Polskiej, za której to przyczynieniem stał się „Cud nad Wisłą" w roku 1920, gdy pod wodzą naszego Wielkiego Marszałka Piłsudskiego odnieśliśmy historyczne zwycięstwo nad niosącą zagładę dla chrześcijaństwa i kultury zachodnio-europejskiej czerwoną dziczą moskiewską i armią antychrysta. Oby za wstawiennictwem naszej Patronki i Naród Hiszpański odniósł zwycięstwo nad wrogiem pod Twem dowództwem, Panie Generale!

Niech żyje Wielka, Katolicka, Narodowa Hiszpanja!

Nech znów przyoblecze się w szaty swej dawnej chwały i potęgi!

Niech żyje Jej Wódz Naczelny, Generał Mello Franco!

Pologne — Polska, Częstochowa, dnia 22 września 1936 r.

(Tu następują liczne podpisy).

Dedykacja po łacinie na odwrotnej stronie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, przesłanego Generałowi Mello Franco, brzmi w polskiem tłumaczeniu:

„Niech Najśw. Marja Panna, Królowa Korony Polskiej, swoją macierzyńską opieką strzeże, broni i wspomaga katolików hiszpańskich, cierpiących za Boga i Ojczyznę.

(—) O. Pius Przeździecki,
Generał Zakonu św. Pawła I Pustelnika.

W klasztorze Jasnogórskim w Częstochowie dnia 22.IX 1936 r.

Pieczęć z napisem łacińskim, który po polsku brzmi: „Pieczęć zakrystji Zakonu Jasnogórskiego w Częstochowie".

* *

Dokument jest—sądzić wolno—autentyczny. Zasługuje więc na uwagę. Można zatem stwierdzić, że owa podobno „katolicka" Częstochowa:

1) Schyla kornie czoło przed generałem Franco, działającym — ponad wszelką wątpliwość z ramienia obcych mocarstw („Trzeciej" Rzeszy i Włoch);

2) akceptuje sam fakt zalania Hiszpanji potokami krwi;

3) akceptuje osaczenie naszej sojuszniczki Francji od południa; osaczenie to nastąpi, w razie zwycięstwa rewolty;

4) uznaje kabylów i awanturników z „Legji" Cudzoziemskiej, kierowanej przez oficerów niemieckich i rosyjskich (z b. armji gen. Wrangla) za... obrońców wiary chrześcijański" i bardzo „patrjotycznie"!...

A czy „katolicka" Częstochowa nie wie o takim... szczególe, że „wranglowski" sztab „Legji Cudzoziemskiej" jeszcze w r. 1920 kwestjonował oficjalnie... Niepodległość Polski?

MAŁY FELJETON

Kongres pacyfistyczny

Pacyfizm nie jest dzisiaj w świecie dobrze widziany. Niektórzy utożsamiają go z komunizmem, inni z defetyzmem, jeszcze inni z artretyzmem. Ewangieliczne pax vobiscum zastąpiono dyplomatycznem pakt vobiscum i państwa zawierają pomiędzy sobą pakty, wzajemnie usypiające wzajemną czujność.

I w samej rzeczy, co to gadać o pokoju, o pacyfizmie, kiedy na świecie odbywa się obłędny wyścig zbrojeń!

I w takiej to chwili zebrał się i obradował w Warszawie kongres — który wprawdzie oficjalnie nazywał się międzynarodowym kongresem miejskiej własności nieruchomej, ale faktycznie był to kongres pokojowy, t. j. kongres ludzi mogących każdemu człowiekowi zapewnić pokój, dwa pokoje, trzy pokoje, cztery pokoje i t. d. z kuchnią i z wszelkiemi wygodami za mniej lub więcej wygórowane komorne.

Był to kongres w całem znaczeniu tego wyrazu pokojowy. Obok Włocha siedział Francuz obok Czecha— Niemiec obok Żyda — endek, jako powiedziane jest w proroctwie Izajasza „I będzie mieszkał wilk z barankiem, a lampart z koźlęciem będzie leżał; także cielę i szczenię lwie..."

Świadomie nie dawaliśmy opisu obrad kongresu, bo doprawdy trzeba mieć serce z kamienia i niezwykle mocną głowę, by nie wzruszyć się ideowością i bezinteresownością tych ludzi i nie doznać zawrotu głowy od dymu kadzideł, jakiemi wzajemnie się okadzano.

Co chwila padało nazwisko jakiegoś wielkiego lokatora, których duchy wzywano, by patronowały kongresowi. A więc Chopin i Balzac (nie byli kamienicznikami), Mickiewicz (zastawiał srebrne łyżki rodzinne), Napoleon, ks. Józef i Marsz. Piłsudski (jako żywo nie mieli domów czynszowych), Garibaldi (w dzisiejszych Włoszech on i jego „czerwone koszule" byliby lokatorami wysp Liparyjskich) i t. p. Nie zapomniano też o kobietach, od hr. Walewskiej i hr. Hańskiej aż do „będącej uosobieniem zalet polskich kobiet" Eliny Peplowskiej, b. posłanki endeckiej, jedynej kamieniczniczki, w tem doborowem gronie duchów.

Z premedytacją pominięto bądź co bądź, głośne nazwisko niejakiego Diogenesa, który, nie chcąc nabijać kabzy kamienicznika, zamieszkał w beczce.

Dobrze mu tak, staremu cynikowi!

Jeden z mówców przelicytował w dobroci dobrego króla francuskiego Henryka IV-go. Ten pragnął, by każdy chłop miał przy niedzieli kurę w garnku, a wspomniany mówca pragnie, by każdy człowiek miał swoją miejską własność nieruchomą!

Przyznaję się, że jest to bardzo szlachetne pragnienie, ale dobrze go nie rozumiem, bo — do djabla kulawego! — kto w takim razie będzie komorne płacił? Ktoś przecież musi komorne płacić!

A podatek lokalowy to pies?!

Tu — zdaje mi się — kongres pokojowy wkroczył na tory anty...

Nie kończę, bo znowu jakiś burżuazyjny dziennik oburzy się, że wzywamy pożogę.

Do jakich granic dochodzi bezinteresowność i ofiarność, granicząca z abnegacją, tych pacyfistów — dowodzi mowa delegata estońskiego. Oświadczył on, że w Estonji 11 czerwca 1930 roku zniesiono ochronę lokatorów oraz wszelkie inne ograniczenia właścicieli domów i wnet komorne automatycznie spadło.

Bardzo to się „pacyfistom" podobało i delegata estońskiego gorąco oklaskiwano.

Według tedy „pacyfistów" sytuacja w tych krajach, gdzie obowiązuje ochrona lokatorów, jest taka, że „pacyfiści" czyli kamienicznicy nie chcą, nie życzą sobie, nie pragną wysokiego komornego i dlatego dążą do obalenia ochrony lokatorów. A głupi lokatorzy sprzeciwiają się zniesieniu ochrony lokatorów i gwałtem napychają kieszenie kamieniczników krwawo zapracowanym groszem.

Lokatorzy! Kiedyż nareszcie nauczycie się cenić tych, co chcą dać Wam pokój, dwa, trzy... z kuchnią i wygodami za tańsze komorne, ale bez ochrony!

ULTIMUS.

„Kultura" „Trzeciej" Rzeszy

Upadek drukarstwa w Niemczech

Agencja Press donosi z Wiednia:

Organ właścicieli drukarń w Niemczech „Die Zeitschrift fur Deutschlands Buchdrucker" donosi o ruinie niemieckiego drukarstwa.

Obroty drukarstwa zmniejszyły się w 1935 roku o 41% w porównaniu z r. 1929. Wpływy pieniężne, osiągnięte przez drukarstwo niemieckie w r. 1935 wyniosły o 355 milj. marek mniej, aniżeli w r. 1929.

Upadek drukarstwa przypisuje pismo „przewrotowi politycznemu i umysłowemu" oraz „czystce" życia kulturalnego w Niemczech. Niemiecka prasa emigracyjna podkreśla natomiast, że powodem ruiny drukarstwa niemieckiego stały się dyktatorskie i totalne rządy.

Przybyło 16.000 emerytów

W związku z poruszonemi ostatnio przez kierowników Rządu sprawami emerytalnemi i zapowiedzią uregulowania zaopatrzeń w drodze ustawodawczej, odbyło się nadzwyczajnej posiedzenie Zarządu Głównego Stow. Urzędników Państwowych. Na posiedzeniu tem przedstawiono sensacyjne wyniki badań nad przyczynami wzrostu wydatków budżetowych na emerytury. Według obliczeń przeprowadzonych przez organizacje pracownicze w ciągu ostatnich pięciu miesięcy przybyło państwu aż 16.000 nowych emerytur.

Konsolidacja pracowników państwowych samorządowych i prywatnych

Konsolidacja związków pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych postępuje szybko naprzód. Podstawą jej jest deklaracja ideowa, ujmująca poglądy ogółu pracowniczego na najważniejsze zagadnienia społeczne i gospodarcze, uchwalona 10 września. (O deklaracji pisaliśmy przed paroma tygodniami). W ubiegłym tygodniu we wszystkich większych miastach odbyły się zebrania zarządów poszczególnych organizacji, na których przedyskutowano tekst deklaracji, aprobując ją w całości. Szczególne zainteresowanie wywołały punkty mówiące o udziale warstw pracujących w rządzeniu państwem, upaństwowieniu wielkiego przemysłu, reformy rolnej i krytyce polityki personalnej w instytucjach państwowych i samorządowych. Wkońcu października mają się odbyć zebrania masowe w poszczególnych ośrodkach na ten sam temat.

Jednocześnie odbyła się doniosła reorganizacja central ruchu zawodowego. Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państwowych przestała istnieć, a na miejsce jej powołano Międzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, obejmujący najpoważniejsze organizacje państwowców, jak Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, Zw. Nauczycielstwa Polskiego, Zw. Pracowników Pocztowych, Zw. Urzędników Kolejowych, Zw. Pracowników Skarbowych, Zw. Prac. Umysł. Administracji Wojskowej, oraz Związki niższych funkcjonarjuszów pocztowych i państwowych.

W tym samym czasie przestała istnieć Centr. Rada Pracownicza, która od czasu znanego kongresu urzędniczego, odbytego na jesieni r. ub. nie przejawiała żywszej działalności. Na miejsce jej utworzona została, jako organ tymczasowy, Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowniczych, w skład której weszły wszystkie wyżej wymienione Związki pracowników państwowych, Unja Pracowników Umysłowych oraz dwa związki zrzeszające pracowników samorządu terytorjalnego i miejskiego. Ogółem Komisja obejmuje już 41 związków i około 200 tysięcy członków.

Nowo utworzona Komisja opracowuje obecnie w szybkim tempie projekty w sprawie uposażeń pracowniczych, emerytur, samorządu ubezpieczeniowego i t. p., które przedstawi niebawem Rządowi. W najbliższych dniach ukończone zostaną również prace mające na celu nadanie trwałych form nowej organizacji. W ten sposób akcja konsolidacyjna, rozpoczęta od ogłoszenia deklaracji ideowej, zostanie uwieńczona utworzeniem centrali, jednoczącej olbrzymią większość pracowników umysłowych w Polsce.

Na wybory w Łodzi

Wpłacono do Kasy C. K. W. P. P. S.

Tow. N. R. z Piotrkowa Trybunalskiego 2 zł.

Rada Klasowych Zw. Zawodow. w Tomaszowie Mazow. 16 zł. 50 gr.

Zebrane wśród członków Organizacji PPS w Białej Małp. 15 zł. 50 gr.

Związek Urzędników Przemysł. i Prywat. w Bielsku 10 zł.

Kapuściński Szczepan — Wieś Kosewo 2 zł.

Tow. Krzysztof Pohl z Częstochowy 2 zł.

Tow. Rusek Leonora z Krakowa 3 zł.

Tow. Rusek Helena z Krakowa 3 zł.

Związek Rob. Przem. Skórz., Oddział w Lublinie 5 zł. 25 gr.

Tow. Kucharski Jerzy z Lublina 2 zł. 50 gr.

Tow. Pomazański Michał z Lublina 1 zł.

Tow. Baranowski Władysław z Lublina 2 zł.

Tow. Gorbunow z Lublina 1 zł.

Sympatyk — za pośrednictwem tow. Stańczyka 200 zł.

Grupa włościan z Wołynia 20 zł.

Związek Zaw. Pracown. Handlowych we Lwowie 8 zł.

Adwokat St. Dręgiewicz ze Lwowa 25 zł.

Ofiarodawcy, który złożył za pośrednictwem tow. Stańczyka zł. 200, Organizacja Łódzka PPS składa podziękowanie za pomoc w ciężkiej walce o zwycięstwo idei sprawiedliwości w Łodzi.

600 tys. lat więzienia

dla przeciwników Hitleryzmu

205.000 ludzi w obozach koncentracyjnych

Ogłoszono ostatnio w Wiedniu przerażającą statystykę wyroków politycznych w „Trzeciej" Rzeszy. W przeciągu 40 miesięcy 225 tysięcy mężczyzn i kobiet w Niemczech skazanych zostało za swoje przekonania polityczne i religijne łącznie na 600.000 lat więzienia lub domu poprawy.

115 mężczyzn i kobiet skazanych zostało za przestępstwa polityczne na karę śmierci, a 125 tysięcy obywateli Rzeszy wskutek prześladowań politycznych opuściło swą ojczyznę.

W obozach koncentracyjnych przebywa około 205.000 przeciwników hitleryzmu.

Liczby te świadczą wymownie o prawdziwych nastrojach w „Trzeciej" Rzeszy.

Dlaczego Ameryka wystąpiła przeciw Niemcom

Sensacyjny artykuł wybitnego polityka

Newton Baker minister wojny w gabinecie Wilsona ogłosił w piśmie „Foreign Affairs" (Sprawy Zagraniczne) długi artykuł p. t.: „Dlaczego Ameryka przyłączyła się do W. Wojny. W artykule tym stwierdza on, że jedynym powodem były ataki niemieckich łodzi podwodnych. Zaprzecza on kategorycznie, jakoby wielka finansjera, albo fabrykanci broni mieli wpływ na decyzję Stanów Zjedn. Baker nie sądzi, aby Ameryka w razie powtórzenia się analogicznych wypadków, mogła neutralność swą utrzymać.

Wybitny polityk dowodzi, że wypadki przed wojną światową i po niej wykazują, iż strony wojujące tylko do pewnej granicy i dopóty szanować będą prawa państw neutralnych, dopóki to poszanowanie nie zagraża powodzeniu ich armji. Ilekroć niebezpieczeństwo przegranej staje się w istocie groźne, prawa państw neutralnych będą ignorowane, nawet gdyby przez to nieprzyjaciel miał uzyskać nowego sojusznika.

Rząd któryby się zgodził na to, aby inny Rząd zabijał jego obywateli, aby zadośćuczynić ewentualnej potrzebie nie zasługiwałby ani na szacunek innych państw, ani na zaufanie własnych obywateli. Metoda niemieckiej walki za pomocą łodzi podwodnych przedstawia się jako probelm, na który mogła być tylko jedna i to natychmiastowa odpowiedź.

Artykuł ten wywołał wielkie zainteresowanie zarówno w prasie, jak i w kołach politycznych i dyplomatycznych. Baker był jednym z najbliższych Wilsonowi współpracowników i miał dostęp do najtajniejszych dokumentów wojny światowej zarówno w archiwach w Waszyngtonie, jak i Londynie i Paryżu. (PAT.).

Rok stachanowki

„Prawda", podsumowując rezultaty trzech kwartałów roku stachanowskiego w dziedzinie wykonania planu gospodarki narodowej ZSSR, podkreśla, iż plan ten za ostatnie 8 miesięcy wykonany został w wysokości 65,4 proc., czyli o jakieś 3 — 4 proc. lepiej niż w latach ub. Mimo to, pisze „Prawda" niektóre gałęzie przemysłu pozostają w tyle. W dalszym ciągu pozostaje w tyle przemysł węglowy, niektóre gałęzie metalurgji, przemysł naftowy i produkcja energji elektrycznej, która nie podąża za rozwojem przemysłu. Wykonanie planu w dziedzinie rolnictwa, przedstawia się dobrze. Od wykonania planu orki w odpowiednim czasie — podkreśla dziennik — zależeć będzie urodzaj roku przyszłego.

Schneider—Creusot na ławę oskarżonych!

Przed kilku dniami Rząd francuski upoważnił ministra marynarki Gasnier - Duparc do wszczęcia dochodzenia przeciw dwóm fabrykantom sprzętu wojennego za dostarczanie Państwu wadliwego materjału wojennego.

Chodzi tu nie o byle kogo, gdyż o największego fabrykanta broni we Francji i jednego z największych na świecie, Eugenjusza Schneidra z Creusot, dygnitarza, odznaczonego orderem Legji honorowej, członka Akademji nauk moralnych i politycznych.

Drugi jest rybą mniejszą i nazywa się Bruneau - Valette.

Wytoczenie śledztwa takiemu Schneidrowi wywołało we Francji olbrzymie wrażenie.

Poraz pierwszy bowiem w dziejach Francji Rząd zdobył się na taki krok. Schneider był dotąd potęgą, przeciw której nikt nie śmiał ręki podnieść.

„Coś się przecież zmieniło"! — woła „Peuple", organ związków zawodowych we Francji.

Wykrycie nadużyć w fabrykach broni wzmacnia w opinji prąd na rzecz upaństwowienia produkcji sprzętu wojennego. Odpowiednia ustawa, jak wiadomo, została już przyjęta przez obie Izby francuskie.

Niszczenie jeleni w Polsce

Ag. ATE. donosi:

W Karpatach i na Podkarpaciu bawi obecnie wielu myśliwych zagranicznych oraz szereg wybitnych osobistości polskich, biorących udział w polowaniach na jelenie. Polowania odbywają się w lasach prywatnych i państwowych. Wśród gości zagranicznych jest wielu Niemców, Francuzów i Anglików. Zezwolenia na polowania udzielał Minister Rolnictwa. Myśliwi za odstrzał jednego jelenia płacą średnio 600 zł.

Z pośród gości zagranicznych wymienić należy książąt Parma - Bourbon, rodzonych braci eks-cesarzowej austrjackiej Zyty.

***

Czy nie byłoby rzeczą słuszną, by p. minister Poniatowski COFNĄŁ te zezwolenia, udzielone SNOBOM zagranicznym i polskim na tępienie jeleni w Polsce. Dewastacja tych pięknych zwierząt nie jest warta nawet „..aż 600 zł. od sztuki. A — ZUPEŁNIE SŁUSZNE oburzenie miejscowej ludności jest duże. Później znowu będzie się opowiadać o „agitacji wywrotowej".

Ostry zatarg dwuch przyjaciół

Prasa amerykańska przynosi bliższe szczegóły o przymusowym lądowaniu lotników Merilla i Richmana, którzy w locie powrotnym z Anglji do Ameryki osiąść musieli w błotach nadbrzeżnych Fundlandji. Kilkanaście kilometrów przed Fundlandją lotnicy dostali się w strefę silnej burzy. Richman który, jak wiadomo, jest śpiewakiem, i podobnie jak jego przyjaciel dziennikarz Merrlle lotnictwem zajmuje się po amatorsku,— wypuścił ze zbiornika kilkadziesiąt litrów benzyny, by zmniejszyć ciężar samolotu. Wkrótce brak benzyny zmusił lotników do przedwczesnego lądowania. Obecnie między obu lotnikami z amatorstwa wybuchł ostry zatarg na tle ustalenia odpowiedzialności za przedwczesne lądowanie „Lady Peace". Zatarg ten rozstrzygnie specjalna komisja rzeczoznawców lotnictwa. (ATE.).

Katedra humoru

Uniwersytet Columbia posiada pierwszą i jedyną na świecie katedrę humoru. Wykładający w tym wydziale noszą tytuł profesorów lub docentów humoru. Pierwszym docentem humoru jest filozof i humorysta James Conan, którego wykłady, przepojone szczerym humorem, cieszą się wielką frekwencją. W wywiadzie z dziennikarzami amerykańkimi „docent humoru" James Conan oświadczył: — „Fakt powołania mnie na pierwszą w świecie katedrę humoru sprawili mi wielką radość. Chcę nauczyć moich słuchaczy radości życia. Niech idą w świat i niecą ją dokoła siebie". W wykładach profesor Conan omawia różne rodzaje humoru, jego istotę i sposoby wywoływania dobrych nastrojów u bliźnich. Wartoby się zastanowić, czy tego rodzaju katedra nie przydałaby się w Europie? (ATE.).

Otwarcie boiska sportowego

w Schodnicy

Staraniem oddziału T. U. R. w Schodnicy został założony Robotniczy Klub Sportowy w Schodnicy. Zarząd gminy Schodnica zaofiarował klubowi teren, na którym urządzono boisko sportowe i w dniu 20 września b. r. nastąpiło uroczyste otwarcie tego boiska. Uroczystość rozpoczęła się odegraniem hejnału i wyciągnięciem czerwonego sztandaru na maszt. Sportowcy, młodzież Turowa i uczestnicy odśpiewali Międzynarodówkę. Następnie tow. Jan Riehl imieniem T. U. R. i R. K. S. powitał przybyłych gości. Następnie przemawiał tow. Stanisław Piskadło imieniem Z. R. S. S. W imieniu Zarządu gminy przemawiał p. Stefan Heiler, a dalej imieniem Hatikwa tow. Moses Leitner, oraz zaś wyżej informacyj wystaranie tow. Józef Suwota imieniem CZG.

W drugiej części programu został rozegrany mecz siatkówka, między drużyną R. K. S. Borysław i R. K. S. Schodnica, skoki w dal, i bieg na przełaj.

Co za swietny kontrabas

Przygoda Beethovena z bykiem

Beethoven znalazł się kiedyś na łące, na której pasła się trzoda krów. Uwagę wielkiego muzyka przykuł wspaniały okaz buhaja, który na widok człowieka zaryczał głębokim basem, „Co za wspaniały bas" szepnął do siebie Beethoven i chcąc sprowokować zwierzę do nowych popisów zaczął naśladować jego głos. Byk odpowiadał muzykowi coraz częściej i głośniej. Beethoven, zajęty „studjowaniem" skali głosu zwierzęcia, nie zauważył, że byk jest coraz bardziej podrażniony. Na szczęście jeden z przechodniów, który obserwował zabawną tę scenę, oderwał muzyka na czas od interesujących „studjów" i zwrócił mu uwagę na grożące niebezpieczeństwo.

„To głupstwo" — odpowiedział Beethoven, odchodząc, — ale słyszał pan ten wspaniały głos, sięgający skali contra F"? (ATE).

Na Górnym Śląsku

Losy „Wspólnoty Interesów"

Jak wiadomo w dniu 29 lipca b r. został zawarty układ pomiędzy wierzycielami „Wspólnoty Interesów" Katowickiej Spółki Akcyjnej i Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury S. A., który objął wszystkie nieuprzywilejowane wierzytelności krajowe i zagraniczne (niemieckie),, z wyłączeniem zagwarantowanych hipotecznie wierzytelności angielskiego banku Schrödera na pół miliona funtów.

W wyniku zawartego układu musiał się automatycznie zakończyć okres urzędowania nadzoru sądowego i do głosu wróciłby Zarząd dotychczasowy, złożony z pp. gen dyr. dr. Radowskiego, inż. Przybylskiego i inż. Sznapki, niezależnie od zmian w układzie tytułu własności bowiem nie odbyło się dotąd walne zebranie akcjonarjuszy i rady nadzorczej, któreby zmieniło skład zarządu.

Ponieważ jednak wpłynął ze strony jednego z wierzycieli krajowych sprzeciw co do zatwierdzenia układu przez Sąd, układ ten dotąd nie uprawomocnił się, bowiem wniesiony sprzeciw nie ostał rozpatrzony i tym samym Nadzór Sądowy nadal we „Wspólnocie Interesów" istnieje. Jakkolwiek nie jest przewidziany przez odnośne przepisy prawne termin prekluzyjny rozpatrzenia wniesionego do układu sprzeciwu, tym nie mniej jednak oczekiwać należy w związku z dobiegającymi końca rokowaniami co do dalszych losów „Wspolnoty Interesów", że sprawa ta zostanie unormowana rozstrzygnięciem Sądu katowickiego w ciągu miesiąca października.

Kronika inowrocławska

WYCIECZKA KRAJOZNAWCZA Z WARSZAWY.

Młodzi lecz mili i sympatyczni goście, bo uczniowie gimnazjum państwowego pod wezwaniem św. Wojciecha z Warszawy, bawili w piątek, dn. 25 b. m. w Inowrocławiu. 27 młodych chłopców pod opieką profesorów tego gimnazjum pp. Krysieckiego i Rudolpha odbyło wycieczkę krajoznawczą po poznańskiem. 28 b. m. wracają do stolicy, żeby podzielić się wrażeniami z podróży, a także opowiedzieć o tem, co widzieli w Poznańskiem. Była to jedna z wycieczek jakie obowiązują w myśl programu szkolnego tę szkołę, przewiduje się bowiem dwie wycieczki krajoznawcze w roku szkolnym: jedną na wiosnę, drugą podczas jesieni. Niejedna mamusia wygląda swego synka, który jakkolwiek niepełnoletni napewno z tego rodzaju wycieczki wiele wyniesie, choć będzie biwakował, a nie spał w łóżeczku w hotelu, czyż nie pięknie nad Gopłem, dokąd udali się z Inowrocławia, żeby przenocować. Inowrocław chętnie by bawił takich gości, niech tylko przybywają.

MUZEUM LOTNICZE.

W czwartek 24 b. m. nastąpiło w Inowrocławiu przy ul. marsz. Piłsudskiego 14 otwarcie Muzeum Lotniczego. W otwarciu brali udział przedstawiciele władz, wojskowości i organizacji. Po okolicznościowem przemówieniu p.Juengita nastąpiło wręczenie dyplomów uznania dziewiętnastu najbardziej zasłużonym obywatelom m. Inowrocławia na niwie L. O. P. P. Spośród odznaczonych zasługują na uwagę pp. płk. Hożman - Mirza Sulkiewicz i por. Lipart. Muzeum posiada 860 eksponatów, są nawet obrazy pędzla Tadeusza Czapli. Muzeum jest otwarte codziennie od godz. 9 — 12 rano i od godz. 2 do 6-te popołudniu.

ANNA HEDINGERÓWNA NA WIDOWNI.

W poniedziałek, 28 b. m. odbędzie się przed sądem okręgowym z Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu, rozprawa znanej na tut. bruku Anny Hedingerówny, która parę miesięcy temu popełniła defraudację na szkodę Polskiego Czerwonego Krzyża. Rozprawa ta budzi powszechne zainteresowanie.

Pierwsze zwiastuny zimy

w Zagłębiu Dąbrowskiem

Magistrat w Dąbrowie w związku z ograniczonymi funduszami na cele walki z bezrobociem zredukował ostatnio 170 robotników, którzy zatrudnieni byli sezonowo przy robotach drogowych.

W sprawie tej zgłosiła się do prez. Trzęsimiecha delegacja zredukowanych robotników. Delegacja prosiła p. prezydenta, aby zredukowanym robotnikom przedłużyć pracę o jeden miesiąc, gdyż zasiłku ustawowego robotnicy wcześniej nie będą mogli otrzymać jak w grudniu. Poza tym proszono o zaopatrzenie bezrobotnych robotników w ziemniaki i węgiel.

Prez. Trzęsimiech oświadczył delegacji, że sprawami tymi się zajmie i odpowiednio je zreferuje Wojewódzkiemu Funduszowi Pracy w Kielcach.

Również w Olkuszu następują przygotowania do zimowej pomocy dla bezrobotnych. Akcja ta ogranicza się niestety do zbiórki dobrowolnych datków na bezrobotnych, jak kartofle, kapusta i t. d. W Olkuskim jest ze 3000 rodzin bezrobotnych, co uczyni ogółem 10.000 osób, pozbawionych środków do życia.

Nowe książki

W. Somerset - Maugham. Wrota wyzwolenia. Warszawa, „Wydawnictwo Współczesne" (1936); str. 248. Przekład B. Kopelówny.

Somerset-Maugham, tłumaczony już niejednokrotnie na język polski, jest zręcznym fabrykantem powieści i nowel egzotycznych, którym usiłuje — z mniejszem lub większem powodzeniem — nadawać pozory niesamowitości i psychologicznej głębi. Egzotyka tła sprzyja istotnie zamierzeniom autorskim, strojąc jego „kolonjalną" twórczość w barwy i uroki dalekich, obcych światów. W porównaniu jednak z Conradem czy z Kiplingiem, Somerset-Maugham jest salonowym zabawiaczem znudzonych dam „z towarzystwa" i dostawcą popularnej, a zajmującej lektury do tygodników i miesięczników angielskich.

Tom p. t. „Wrota wyzwolenia" zawiera pięć nowel o interesującej fabule i dość różnorodnej skali nastrojowej. Najlepszą z nich jest bodaj—„Naczynie gniewu", groteskowa historja małżeństwa starej panny, siostry pastora z „nawróconym" pijakiem i włóczęgą. Dość niepospolity motyw miłości kazirodczej tworzy osnowę „Worka z książkami". „Neil Mac Adam" grzeszy sztucznością sytuacyj i nieprawdopodobieństwem charakterów: ta Putyiarowa z borneańskiej dżungli, krwi... rosyjskiej, wygląda zbyt już kiczowato, zaś dziewiczy Józef — Mac Adam sprawia wrażenie zgoła anormalnej istoty. „Odwrotna strona" ma być poglądową lekcją oportunizmu etycznego o dość niemiłym posmaku. „Do djabła z honorem!" — mówi to doświadczony praktyk życiowy; „człowiek musi myśleć o swojem szczęściu"... Tego rodzaju poglądom, z któremi autor zdaje się solidaryzować, przeczą jednak założenia i konkluzja pierwszej noweli („Wrota wyzwolenia"), w której — za chwilę słabości i niehonorowego tchórzostwa — mężczyzna zostaje srodze ukarany, tracąc miłość ukochanej i szczęście wspólnego z nią pożycia.

Słowem, wątpliwości, zastrzeżeń i zarzutów — wysunąć można sporo, ale — czyta się to wszystko łatwo i przyjemnie i... zapomina również — dość szybko. — Przekład bardzo starannie.

***

Dr. Pietraszek. A to pan zna? Warszawa, J. Przeworski, 1936; str. 270. Okładka Levitt-Hima.

Pierwsze wydanie tego zbioru anegdot, kawałów, dykteryjek i dowcipów różnego rodzaju ukazało się w r. 1925. Wobec powodzenia, z jakiem spotkała się ta mała encyklopedja współczesnego humoru, autor, którym jest — jeśli się nie mylimy — kryjący się pod pseudonimem jeden z wybitnych poetów polskich, zdecydował się obecnie na wydanie nowe, rozszerzone i odświeżone, przewietrzone i odlakierowane. Kwestja autorska, o czem słusznie wspomina przedmowa, jest zresztą w danym wypadku kłopotliwa i wątpliwa. Kawały, zebrane bowiem ze znawstwem i... talentem przez dr. Pietraszka, są w ogromnej większości tworami anonimowemi, tak, że dziełem autora jest tu właściwie tylko ich skolekcjonowanie i przygotowanie do druku.

W ogólności, wesoła i zabawna książeczka, z której korzystać należy, oczywiście, w dozach umiarkowanych, nie przytłumiających nadmiaru wrażliwości czytelnika na tego rodzaju lekturę specjalną.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI.

Wiadomości Sportowe

Lekkoatletyka

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI.

W sobotę rozpoczęły się w Wilnie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski.

Wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

W finale biegu na 100 mtr. po zaciętej walce między Trojanowskim 2 a Zasłoną zwyciężył niespodziewanie Zasłona (Białystok) w czasie 11 sek.

W finale biegu na 400 mtr. zwyciężył łatwo Kucharski (Pogoń — Lwów), w czasie 51,2 sek.

W skoku w dal pierwsze miejsce zajął Hanke (Warszawianka) 7 mtr.

Rzut dyskiem wygrał Gierutto (Warszawianka), osiągając 42,23 mtr.

W biegu na 10.000 mtr. nie zagrożony przez nikogo Noji (Legja—Warszawa) zajął pierwsze miejsce w czasie 31:41,4. Noji w czasie biegu zdublował kilku zawodników.

W skoku o tyczce pierwsze miejsce zajął Klemczak (AZS — Poznań) 3,90 mtr.

Dużo emocji przyniósł bieg na 800 mtr. wygrany, jak było do przewidzenia przez Kucharskiego., Czas zwycięzcy 1:58,2.

Rzut młotem wygrał Węglarczyk (Sokół — Chorzów) 40,97.

Ostatnią konkurencją był bieg na przełaj na 3.000 mtr. zwyciężył Flis (Strzelec—Lublin) w czasie 10:19,6.

NASTĘPCA NURMIEGO BIJE WCIĄŻ REKORDY ŚWIATOWE

Uczeń i następca Nurmiego fin Gunnar Hoeckert pobił wczoraj znów rekord światowy, tym razem na dystansie 2-ch mil ang. Hoeckert poprawił rekord Amerykanina Donalda Lasha z 8:58,4 na 8:57,4. Drugie miejsce w tym biegu zajął Szwed Jonsosn wynikiem 8:57,8 (nowy rekord Szwecji).

Piłka nożna

FRANCUZI ZAPRASZAJĄ POLSKICH PIŁKARZY DO PARYŻA

Polski Zw. Piłki Nożnej otrzymał od związku francuskiego propozycję przyjazdu kombinowanej reprezentacji Polski do Paryża na mecz z kombinowaną reprezentacją Francji wzgl. Paryża w dniu 27 marca. Sprawa ta zbadana zostanie przez zarząd PZPN na najbliższem posiedzeniu.

Akcja Z. Z. K.

Delegacja Z.Z.K. w Ministerjum Komunikacji omówiła bolączki życia kolejarskiego

Przed paroma dniami udała się do Ministerjum Komunikacji delegacja Z.Z.K., w skład której weszli: z ramienia Wydziału Wykonawczego wiceprezes Karol Maxamin, wiceprezes Stanisław Świerkosz, oraz Rudolf Bator. Z ramienia Centralnej Sekcji Emerytów — Jan Packan, przewodniczący tej Sekcji.

Delegacja udała się do Naczelnika Wydziału Zaopatrzeń, p. Sadkowskiego, poruszając kwestję nowego projektu emerytur, a zwłaszcza — pytanie, czy Ministerjum Komunikacji przygotowuje projekt mający na celu zmianę dekretu listopadowego w sprawie emerytur. Delegacja wskazała przytem, że kwestja ta jest niezmiernie aktualna i byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby Ministerjum Komunikacji — wobec pogłosek dotyczących zmian emerytur pracowników państwowych — miało również opracowany ze swej strony odpowiedni projekt.

P. Naczelnik Sadkowski oświadczył, iż kwestja ta zasadniczo jeszcze nie jest rozstrzygnięta, lecz w każdym razie może już obecnie zapewnić, iż przepisy emerytalne pracowników kolejowych będą w swej strukturze dostosowane do odpowiednich przepisów dotyczących pracowników państwowych. W szczególności więc, o ile będzie w stosunku do pracowników państwowych złagodzony przepis odnośnie zaliczania służby zaborczej, wówczas będzie on analogicznie uwzględniony w przepisach dotyczących pracowników kolejowych.

Z kolei delegacja poruszyła sprawę trzeciego biletu dla emerytów. P. Naczelnik Sadkowski oznajmił, iż w tej chwili nie może dać żadnej wiążącej odpowiedzi, lecz w każdym razie będzie się starał tę sprawę załatwić: zbada ją jeszcze powtórnie i zależnie od możliwości zostanie powzięta odpowiednia decyzja.

Delegacja omawiała ponadto zagadnienie opieki lekarskiej dla członków rodzin emerytów. Co do tej kwestji Naczelnik Sadkowski oświadczył, iż w obecnej sytuacji jest ona trudną do załatwienia, gdyż pociąga za sobą zwiększenie wydatków, a tymczasem kolej nie może jeszcze pozwolić sobie na powiększenie rozchodów.

Wreszcie delegacja poruszyła kwestję likwidacji Kasy Emerytalnej w Poznaniu. W zasadzie Min. Komunikacji postanowiło zlikwidować tę instytucję ubezpieczeniową i w tym kierunku prowadzi odpowiednie prace w porozumieniu z Min. Opieki Społecznej. Prawdopodobnie już w roku 1937 likwidacja ta będzie przeprowadzona.

Po omówieniu zagadnień związanych z położeniem emerytów delegacja udała się do p. radcy Zająca w sprawach, związanych z wydaniem ostatnich rozporządzeń. W szczególności delegacja podniosła kwestję zmiany przepisów o dodatku godzinowym. Uzasadniła stanowisko zajęte w memorjale, złożonym Ministerjum Komunikacji, w którym między innemi jako podstawę do wymiaru dodatku godzinowego wysunęła cały czas służby, począwszy od wyjazdu ze stacji macierzystej, aż do powrotu na tę stację.

P. radca Zając oznajmił, że Min. Kom. pragnie utrzymać dotychczasową zasadę, według której zaliczeniu do dodatku do wymiaru dodatku godzinowego podlega czas jazdy. Na zapytanie, czy w związku z tem Ministerjum Komunikacji nosi się z zamiarem przeprowadzenia pewnych oszczędności w budżecie, p. radca Zając odpowiedział, iż globalna kwota, przewidziana w budżecie na ten cel, nie będzie naruszona. Wreszcie — co się tyczy terminu znowelizowania tych przepisów, — to jeszcze nie został on ustalony, nie jest jednak wykluczone, iż może ono wejść w życie już w najbliższym czasie.

Następnie delegacja poruszyła kwestję dodatków nocnych, a w szczególności zapytała, czy odnośne rozporządzenia zostały już opracowane. P. radca Zając oznajmił, iż prace nad tem nowem rozporządzeniem nie zostały ukończone, są kontynuowane, jednak kiedy będzie opublikowane rozporządzenie regulujące to zagadnienie w tej chwili przewidzieć trudno.

Delegat Świerkosz, jako przewodniczący Centralnej Sekcji Mechanicznej, poruszył również kwestję nowych przepisów o premjach warsztatowych.

Po omówieniu tych spraw delegacja udała się do p. radcy Rogowskiego w sprawie dokonanych przeniesień pracowników kolejowych.

Na wstępie delegacja podniosła sprawę przeniesień działaczy naszych z Tarnowa, kol. kol. Radzika, Dobrowolskiego, Zaleńskiego, Gerlacha, Cholewy, Michalskiego i t. d. P. radca Rogowski oświadczył, iż kwestja ta będzie załatwiona przychylnie. Wszyscy ci pracownicy zostaną na podstawie indywidualnych podań przeniesieni z powrotem do pierwotnego miejsca pracy, t. j. do Tarnowa.

Delegacja poruszyła także sprawę przeniesień kol. kol. Witalca, Żurka do Ropczyc i Sachsa — do Podgórza. Co do tej sprawy — p. radca Rogowski oświadczył, iż nie jest z nią jeszcze należycie obznajmiony i nie może udzielić bliższych wyjaśnień.

Na zakończenie delegacja podniosła także sprawę przeniesionych warsztatowców ze Stryja.

Wiadomości z całej Polski

ŚMIERĆ PRZY PRACY.

Przy budowie szosy pod wsią **Trudziski, pow. suwalskiego, zasypany został w czasie pracy ziemią robotnik Franciszek Rant, ze Suwałk. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala miejskiego w Suwałkach, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł. Tragicznie zmarły Rant osierocił żonę i 4-ro dzieci.**

SKAZANIE ZA NADUŻYCIA.

Przed Sądem Okręgowym w Tarnowie na sesji wyjazdowej w Ropczycach odbyła się rozprawa przeciwko egzekutorowi Bieleckiemu, b. burmistrzowi Sędziszowa, Wincentemu Prągłowskiemu oraz Stanisławowi Sapecie.

Bielecki oskarżony był o sprzeniewierzenie 2660 zł., Prągłowski o nakłanianie go do sprzeniewierzenia oraz o wystawianie fałszywych zaświadczeń.

Sapeta zaś o wyciąganie z puszek LOPP. pieniędzy. W wyniku rozprawy skazano: Bieleckiego na półtora roku, Prągłowskiego na 8 miesięcy więzienia. Sapeta zaś został uniewinniony.

ROZMUNDUROWANIE HITLEROWCÓW W GRUDZIĄDZU.

Społeczeństwo grudziądzkie zareagowało na prowokacyjne wałęsanie się młodych Niemców po ulicach miasta w mundurach hitlerowskich oraz pozdrawianie się przez podnoszenie rąk. Nastąpiło „rozmundurowanie" przez młodzież polską trzech hitlerowców na ulicy miasta.

TAJEMNICZY TRUP NA TORZE KOLEJOWYM.

W Gumniskach, pod Tarnowem, na torze kolejowym znaleziono zwłoki mężczyzny ze strzaskaną głową. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów.

Ostrzeżenie

Ostrzegamy członków organizacji partyjnej i zawodowej przed osobnikiem, podającym się za Kazimierza Weychert - Szymanowskiego i sekretarza Związku Metalowców Żychlina.

Osobnik ten w wieku około lat 30-tu, niski blondyn, wąs krótko ostrzyżony, ubranie ciemne — pod różnymi pretekstami wyłudza pieniądze, powołując się przytem na różne osobistości partyjne i organizacje.

Sprostowanie

W niedzielnym artykule Macieja Krywoszejewa p. t. „*W dniu odsłonięcia pomnika Wojciecha Bogusławskiego*", zamieszczonym w odcinku Nr. 301 „Robotnika" (z dnia 27 września r. b.), w czwartej szpalcie, opuszczone zostały kilka wierszy. Zamiast tekstu od 12 wiersza od dołu do 7 wiersza od dołu, powinno być:

„Walczył z Ryxem, który w Teatrze reprezentował króla Stanisława Augusta; walczył z generałem Różnickim, który w Teatrze reprezentował namiestnika Zajączka, Nowosilcewa i w. ks. Konstantego.

„Walka w Ryxem była otwarta, pełna młodzieńczego zapału" i t. d.

Radjo warszawskie

WTOREK, 29 września 1936 r.

Godz. 6.30 Kiedy ranne. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla dzieci młod. „Gospod. Madzi i Jacka" S. Szuchowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 „O zarz. gospod." inż. Fr. Zoll. 12.23 Trio salon. wyk. W. Both (skrz.), T. Tulasiewicz (wiol.), M. Sauer (fort.). 13.10 Chwilka gospod. dom. 15.30 Wiadom. gospod. 15.45 „Skrzynka PKO". 16.00 Muz. lekka (płyty). 16.45 „Ks. J. Poniatowski" — odcz. dr. Br. Pawłowskiego. 17.00 Konc. Zesp. Mandol. „Kaskada". 17.20 Rec. fort. V. Winogradowej. 17.50 „M. Everest — góra niepokonana" — fel. J. Orenburga. 18.00 „O nurku i ślimaku" — opow. R. Dalborowej dla dzieci. 18.10 „Życie kult. stolicy". 18.15 Konc. rekl. 18.50 Pog. akt. 19.00 Konc. rozrywk. w wyk.M. Ork. P. R. pod dyr. Z Górzyńskiego z udz. S. Górskiej i M. Fogga (piosenki). W przerwie Satyry Rodocia — wyk. T. Frenkla. 20.30 „O poetach i rymopisach" — szkic lit. J. Miernowskiego. 20.55 Pog. akt. 21.00 Konc. „Ormuz'u". Tr. z sal Inst. Głuchoniemych. Wyk. ork. kam. pod dyr. Cz. Lewickiego, A. Salemońska (śpiew), S. Szpinalski (fort.). 22.00 Wiadom. sport. 22.15 Muz. tan. płyty. 23.00 Muz. tan. z danc. „Cafe-Club" w

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Tabela loterii

17-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 36-ej Loterii Pasńwt.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

1.000.000 zł.: 17385.

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 110358.

50.000 zł.: 81317.

20.000 zł.: 88193.

10.000 zł.: 117434 142611 150988.

5.000 zł.: 3483 132330 157404.

2.000 zł.: 10684 25810 35057 39176 89413 57209 64240 100659 104126 125269 178614 185777 189441.

1.000 zł.: 3138 20604 24169 24523 25552 26326 35008 38795 77653 81179 92213 122471 125057 128836 [illegible] 147002 147179 153540 155320 161716 173528 175277 175972 179145 179873 181134 187392 188050 190312.

Wygrane po 200 zł.

63 66 294 300 2 413 79 505 98 1056 96 99 133 599 749 808 2004 14 157 91 202 18 77 384 420 635 655 850 3074 148 320 25 35 53 59 405 22 59 764 82 911 4013 181 212 48 486 824 913 19 77 5193 320 444 576 907 16034 209 70 365 553 7025 37 53 118 43 327 552 831 47 73 8077 122 200 28 361 76 80 782 890 92 914 9171 277 89 337 39 96 419 37 38 574 613 20 805 10018 88 177 366 42 71 545 88 620 87 977 11006 207 70 81 98 817 593 99 718 898 12132 48 94 277 331 44 438 13110 33 321 559 722 846 906 17 94 14069 93 194 213 77 351 89 421 543 648 80 81 765 803 26 72 95 15003 27 129 95 267 301 5 832 957 16107 278 498 510 53 67 624 712 28 834 54 63 967 17215 380 407 512 26 56 789 18050 103 21 342 50 471 99 571 659 708 28 888 19129 232 51 404 18 664 920 89 20046 179 843 56 998 21020 35 79 97 304 24 58 92 681 22021 50 71 186 599 788 853 23130 39 73 206 30 370 845 975 24022 81 81 228 34 301 45 85 86 502 805 89 994 25052 59 113 90 226 77 336 44 463 695 82 54 26060 331 489 27156 70 231 75 458 587 616 723 848 912 28112 412 510 795 925 29088 275 300 4 26 67 540 751 937 30119 51 65 208 62 67 525 35 76 610 726 45 31001 75 88 904 439 649 713 67 873 77 976 83 43 241 641 85 895 33149 95 193 522 605 83 735 58 930 35054 189 331 61 661 73 709 95 834 912 24 36168 79 283 372 80 491 941 37050 370 486 89 536 764 913 38011 77 418 46 660 757 814 941 68 39118 28 204 83 300 91 471 846 924

40040 193 202 29 577 943 41088 170 204 302 556 620 704 59 829 940 42091 149 74 276 359 99 478 535 623 32 70 771 944 96 43137 67 206 79 411 44 694 810 54 88 901 44014 137 60 212 15 366 76 453 519 85 643 45139 85 221 331 426 42 617 827 85 46175 289 347 74 703 12 43 825 56 98 998 47133 203 21 53 320 58 401 510 615 783 840 48142 227 345 478 621 948 97 49146 213 480 507 957

50205 40 675 706 34 97 860 51039 48 145 78 99 242 96 351 74 423 35 76 553 969 52017 85 151 311 401 53012 47 112 251 89 306 56 783 54005 109 91 301 424 591 755 817 956 55019 169 204 338 879 56042 132 57 89 303 20 37 517 803 55 929 88 57000 169 319 423 39 544 619 42 862 986 58037 104 86 210 558 776 720 26 850 59193 97 273 471 556 622 45 711 62 927 78 60061 68 351 649 158 809 61564 616 936 93 62038 481 635 43 772 85 899 927 95 63062 229 495 623 63 758 818 952 64002 58 124 30 258 315 72 413 50 59 528 89 627 51

65013 511 59 71 82 660 66 96 708 86 66367 458 515 18 608 743 829 78 67009 120 21 29 336 90 419 502 642 709 57 79 854 928 68005 200 45 500 38 61 682 813 70 82 965 6900 115 46 214 53 66 309 61 555 87 90 959 70103 8 56 86 200 23 27 378 88 420 560 83 90 606 32 70 718 830 72 909 71063 395 501 624 832 950 72113 45 224 70 537 636 99 966

73073 113 48 85 201 59 346 452 573 747 80 875 74240 54 85 312 450 535 683 712 75037 200 338 528 76001 357 643 82 711 33 977 99 77051 76 173 231 38 52 498 732 802 83 89 929 58 78140 67 372 92 418 85 550 67 630 721 39 869 79230 47 333 92 425 54 69 87 516 666 86 984

80022 45 85 156 210 78 850 962 81103 37 263 80 89 338 479 744 896 980 82232 44 356 430 694 722 801 83272 338 94 439 524 676 858 94 972 84075 151 255 79 492 613 713 85002 13 267 401 2 98 618 739 70 926 42 79 86011 26 73 269 346 93 403 35 506 816 914 87063 107 27 303 98 411 43 87 545 94 644 89 766 67 86 919 66 88294 369 476 767 87 892 908 89053 176 343 443 80 513 71 673 88 880 926 53 90193 236 82 504 750 822 36 987 91017 71 161 207 339 47 62 524 678 92063 495 707 36 93256 464 607 68 790 981 94066 136 211 469 811 976 95033 385 477 96 665 780 922 30 96042 139 412 82 537 702 862 97067 92 105 312 610 71 708 98 820 98073 138 84 213 49 384 504 695 99040 280 310 41 92 488 604 724 845 55 964 100087 156 409 569 760 900 67 101038 468 565 700 58 836 102210 26 413 713 835 72 13072 163 306 18 438 44 46 548 77 678 104042 261 99 333 69 457 71 626 740 58 62 95 97 857 941 69 105001 487 723 963 106053 214 55 314 512 605 84 895 107031 232 461 545 108026 29 94 104 30 98 212 595 618 748 55 85 882 923 109039 113 332 614 722 800 98 902 82 110098 129 62 90 289 90 496 543 798 845 980 111206 11 556 762 85 87 112338 524 35 52 806 9 983 113013 167 321 46 420 40 532 606 771 80 813 114378 472 688 748 52 812 32 948 115328 572 609 779 926 554 90 116086 202 80 391 520 770 964 86 117071 287 495 515 723 24 57 825 67 118095 118 474 522 80 607 901 119310 35 95 532 68 75 641 85 770 817 975.

120079 230 331 702 38 62 841 970 71 121110 337 402 87 539 820 975 82 122210 534 39 96 614 879 902 123030 375 465 93 511 83 634 750 70 931 72 124032 94 107 213 414 556 839 942 125061 70 81 109 52 443 546 99 721 921 126030 106 43 57 296 308 21 60 458 127257 306 84 464 66 577 694 748 128076 129 79 83 344 467 690 876 921 26 129071 78 227 34 302 629 81 793 97 825 963 130032 138 261 67 785 977 131108 359 75 83 446 520 677 703 132063 222 307 33 84 482 95 608 761 97 896 920 54 80 133040 161 83 237 82 831 134023 225 31 39 393 723 54 828 135079 199 218 364 612 716 982 136070 80 197 245 304 74 441 63 65 588 699 717 23 835 137033 50 119 48 484 98 852 932 70 138050 142 96 217 94 345 517 600 99 825 969 139061 110 86 420 44 810 15 140098 107 91 94 209 97 356 482 513 46 707 972 141009 54 59 60 161 99 248 52 70 78 358 96 514 605 811 28 44 47 934 142169 255 93 306 55 77 529 704 875 76 936 143284 380 98 697 756 820 144282 365 447 512 145000 279 441 745 68 925 98 146060 100 203 07 98 337 453 502 85 88 603 10 49 147248 318 419 666 971 77 148035 71 144 65 278 461 67 809 99 900 149016 19 46 87 334 82 546 613 [illegible] 79

150046 102 78 396 494 582 644 788 923 151069 118 44 463 617 41 [illegible]

152026 296 466 84 647 943 153046 127 297 345 463 938 42 154060 77 149 51 83 220 303 483 525 906 33 155081 466 92 828 73 156009 40 717 48 823 35 50 90 987 157371 494 749 158097 838 49 473 774 853 997 159143 801 80 401 76 77 831 98

160222 60 84 95 311 70 708 899 161043 180 268 311 13 49 56 86 455 502 36 611 713 37 47 871 87 900 162059 62 75 91 104 102 104 88 357 80 97 513 15 16 71 84 650 871 163153 340 403 19 25 527 693 867 164089 92 348 467 503 6 70 632 753 823 165219 309 466 508 668 861 921 70 166080 151 343 61 67 543 48 627 68 [illegible] 72 167003 147 370 741 89 801 168049 125 370 439 511 92 98 871 169237 468 71 85 750 66 952

170042 301 412 14 42 563 670 756 897 923 171005 79 105 82 221 30 91 99 600 838 945 172240 452 71 572 78 602 919 173046 48 [illegible] 76 124 89 365 431 609 81 774 [illegible] 910 42 89 174012 62 204 27 316 24 67 574 728 42 931 175203 327 94 534 85 94 957 176103 12 14 207 51 322 703 48 94 804 14 938 54 70 177128 53 484 681 89 711 16 178042 91 167 88 97 228 72 374 78 487 517 673 85 759 87 889 42 911 179199 222 58 753 88 817 [illegible]3

180117 71 355 469 759 89 824 929 44 181015 414 686 92 182122 89 254 67 434 37 561 820 32 973 183045 178 215 342 76 486 561 83 85 98 723 184105 25 247 483 832 934 187133 228 341 503 657 706 877 938 83 188057 172 80 88 203 419 570 725 858 917 49 63 189241 78 93 330 583 43 717 92 91 528 600 916 185038 40 52 249 72 90 312 27 32 490 531 75 813 92 924 186507 13 66 658 712 96

190106 21 82 231 376 594 617 714 [illegible] 191018 36 61 164 277 359 68 580 677 833 93 906 80 192105 270 304 19 71 406 07 42 531 815 16 918 193081 187 240 395 510 16 50 618 844 947 76 194057 219 304 500 620 93 749 963.

III ciągnienie

Wygrane po 2500 zł.

44 502 721 1162 497 990 2235 525 3367 599 89 4144 512 826 5747 812 61 6664 793 999 7442 630 9395 936 10000 698 11677 12919 13049 565 835 14679 815 931 16277 17124 295 352 927 18815 25 85 19793 20166 470 22005 787 977 23057 177 81 889 971 24479 26121 589 828 27074 781 28556 98 835 942 29307 994 30381 418 31374 643 841 32727 33153 203 34733 35230 37093 192 38231 39319 42289 938 43374 928 44528 840 45034 821 69 46421 74 47158 355 795 820 48030 91 693 745 841 49994 50400 [illegible] 628 51036 197 779 52092 53738 [illegible] 54913 40 596 55104 221 818 56016 57343 44 462 58436 700 87 59037 235 60309 62321 598 818 65527 749 834 [illegible] 67800 965 69261 71194 282 95 694 922 72579 73303 406 902 71 74013 291 75274 303 508 76791 77378 78174 879 87 79161 215 364 990 80068 604 900 81828 983 85 82849 83623 84578 702 890 85325 565 86070 125 87497 888020 844 89180 873 91146 273 92093 441 669 93107 94197 271 771 [illegible] 99358 915 100127 228 102484 910 83 103309 765 818 961 104271 713 105904 106308 86 728 862 107763 952 108[illegible] 109197 600 64 899 111557 112051 875

114131 516 643 115729 116074 117023 695 118478 600 1194[illegible] 120661 786 121428 62 122486 7[illegible] 936 123673 880 980 125310 6[illegible] 126137 655 127190 128143 345 6[illegible] 940 129142 202 508 46 699 13023[illegible] 068 132105 11 133255 421 54 781 134099 118 732 86 137284 422 77 612 22 903 139298 140152 238 890 141465 558 987 142730 887 143865 144284 496 673 806 145840 146221 816 147178 148367 149647

150223 5777 84 151477 621 55 843 152760 952 153082 155299 822 156025 45 609 96 157116 827 158501 159209 844 160201 405 161046 143 354 586 162828 163991 164157 166044 167408 612 80 895 940 168118 170506 646 790 171086 499 172117 498 633 173133 318 43 174087 632 746 833 58 67 175039 483 178833 976 179312 576 934 85

180020 389 97 885 182032 320 804 [illegible] 44 183050 129 465 639 836 960 184129 729 185388 536 82 186638 187426 847 908 189752 190208 34 191135 315 25 66 547 193147 49 69 264 194638 926

Wygrane po 500 zł.

31 284 345 562 969 1196 226 514 3279 628 3719 5306 703 6006 7532 767 807 8217 345 421 521 10132 485 [illegible] 11019 845 12042 464 502 13204 513 868 951 14176 364 15050 217 [illegible] 977 16780 17342 882 18063 452 775 19360 776 2078 85 22137 424 23862 25594 26070 571 771 27630 871 28453 588 658 749 985 29182 85 517 48 31651 32091 446 639 33532 34076 284 584 35238 541 938 36911 37482 794 38709 804 12 39106 357 638 40487 693 921 42014 44021 343 45404 512 46656 47646 91 887 48736 49968 50047 964 51324 793 862 83 52025 697 53359 437 68 54029 407 60014 466 514 681 777 61302 881 62222 734 63451 880 64061 85 176 [illegible] 584 968 66187 318 67069 106 814 68076 929 69128 539 986 70653 72895 73161 258 74863 75235 477 755 76147 911 59 77339 78280 569 79040 167 558 80442 8101[illegible] 28 265 85 785 82204 84767 952 85237 588 86237 87777 89582 90081 104 462 640 91212 92007 167 701 71 93227 94124 582 944 96304 97138 309 803 [illegible] 743 99548 808 942 100130 414 556 71 731 101844 102158 403 795 975 103255 105271 759 802 39 45 106114 503 750 80 107083 301 448 89 696 718 945 108058 109132 205 489 660 904 111973 79 99 112033 282 479 508 113301 490 686 774 855 5 114007 286 115169 373 116512 117048 427 119159 75 625 966 120436 123013 200 124659 68 836 915 40 125410 129074 130523 131065 [illegible] 132424 133266 686 948 134524 61 643 742 135329 136799 138066 335 489 866 139977 140388 445 141077 267 657 143049 538 144404 145539 621 146694 975 147475 148626 150381 496 151025 527 726 152190 153872 919 154278 392 522 155806 156614 801 157671 784 158823 159306 592 661

160207 40 161217 486 757 162248 163015 164248 165027 461 644 166201 950 167133 822 168658 169183 690 170448 582 613 15 171181 304 678 172511 174672 175120 497 865 176082 194 177337 890 927 178164 519 70 986 179048 421 45 180318 [illegible] 182065 76 618 183660 935 184266 939 187057 288 507 188284 [illegible] 189375 848 190955 191446 613 99 192251 472 784 813 194305 876

IV ciągnienie

Wygrane po 500 zł.

147 61 381 410 682 10153 234 73 546 [illegible] 42 958 2460 560 632 42 3658 897 4098 135 91 873 5092 153 450 889 928 6137 652 871 7005 15 17 269 582 764 958 8101 320 646 9026 330 541 603 847 14 10 347 456 550 11345 434 507 625 12069 402 653 13207 94 392 42 551 922 14200 502 34 882 16485 530 657 88 17302 57 605 18216 511 748 872 926 19205 579 699 944 2010 201 21853 971 22150 366 46 23399 445 560 936 24602 778 847 48 901 25084 209 394 497 652 727 954 26087 27245 516 909 28611 828 29093 112 281 410 561 759 954 30162 328 34 94 820 31098 156 99 761 75 936 32393 635 33147 274 308 406 77 960 34149 84 561 35247 697 760 79 871 36233 303 598 999 37090 460 772 878 38530 604 39131 441 543 979 40454 505 659 746 41199 211 584 42041 385 43107 43 459 68 9 816 073 159 296 900 5 387 414 920 46010 30 457 936 47034 97 181 287 373 831 48083 374 49159 315 556 600 975.

51129 567 68 606 979 52114 327 638 702 53483 837 911 54181 722 55012 75 178 235 359 554 905 5625 33 428 735 57154 82 317 463 87 741 900 58438 521 80 59008 26 257 350 997 60030 87 144 96 462 763 6177 62119 75 270 301 78 418 640 89 63188 407 602 83 811 64163 321 58 73 938 55 85 65635 66 562 83 67 115 775 63 995 96 6891 235 59 547 616 750 69212 65 70045 273 27 723 71091 844 58 72185 235 42 565 622 68 95 740 997 73415 74224 511 718 75004 547 76235 467 769 826 77253 541 78362 979 97 31 791 80134 373 81642 82370 879 917 83201 88 911 84145 441 85009 98 209 43 858 98 83166 447 550 900 87046 274 454 780 979 88160 209 328 495 510 666 831 89155 672 90001 144 232 754 77 91176 311 528 644 92091 149 326 409 54 829 93390 491 99 983 94092 374 97 54 62 915 95104 511 9663 97094 243 464 505 822 913 98275 752 931 69 99328 483 896.

100338 101055 470 586 683 102148 976 103064 129 413 859 913 37 104414 73 91 587 86 674 105182 275 505 610 20 890 983 85 106070 338 421 692 914 107055 63 216 561 98 711 814 108018 100 769 109016 77 111 670 852 110002 147 65 345 459 111056 420 935 52 93 11207 858 113475 825 114126 235 48 366 410 63 545 115547 116151 587 70 33 117005 309 538 666 756 984 [illegible] 26 571 717 119211 77 84 507 664 [illegible] 120176 956 121186 570 914 79 122145 730 980 123308 408 722 124002 17 297 544 125242 93 458 816 91 126031 472 748 127869 128205 17 765 129145 366 84 408 816 130631 131221 50 558 824 132215 612 800 40 133075 306 701 52 134054 165 312 37 450 85 594 710 997 135224 136239 478 526 691 821 87 137026 247 138492 986 139125 463 568 930 140467 677 958 82 141361 67 869 970 142043 258 501 872 951 143046 559 620 144336 67 643 145424 834 80 146220 779 927 147038 67 393 438 148162 313 88 546 676 149262 372 150136 225 721 37 803 151049 425 893 152395 621 28 736 893 942 153291 360 510 695 956 154551 98 798 835 960 155101 6 83 273 663 79 949 75 156117 201 157406 701 34 73 95 158308 484 623 709 962 96 159143 61 372 498 752 160106 286 442 531 614 161247 432 963 162148 494 648 790 918 163016 105 274 303 424 582 661 80 813 59 948 164417 618 165724 994 166011 36 301 60 473 784 896 980 167787 854 168304 861 939 169258 764 800 13 84 170489 792 171063 120 324 849 93 172116 505 173022 36 107 31 96 394 464 873 174475 650 175288 345 493 956 176192 281 623 89 962 177466 85 827 178093 819 67 179091 218 361 407 850 180786 181300 426 59 759 918 182183 183141 304 69 863 184140 221 44 69 410 559 833 96 185371 186542 63 670 819 187188 464 515 603 188235 55 338 625 723 839 919 189077 860 911 190116 57 786 191957 89 192202 529 656 71 747 940 75 193210 81 415 572 631 847 194008 64 307 90 531 649 716 79 92.

KRONIKA KRAKOWSKA

O kredyty inwestycyjne dla Krakowa

W izbie przemysłowo - handlowej odbyło się posiedzenie Rady Funduszu Pracy. W wyniku obrad uchwalono szereg wniosków, dotyczących inwestycyj w Krakowie i w okolicy. W szczególności chodzi o budowę linji kolei elektrycznej Kraków — Mszana Dolna albo Zakopane. Budowa kolei elektrycznej na tej trasie da z jednej strony zatrudnienie bezrobotnym, z drugiej zaś przyczyni się do rozwoju turystyki, jak do podniesienia gospodarczego woj. krakowskieo. Do niedawna województwo krakowskie pod względem przydziału kredytów na roboty publiczne było traktowane po macosze mu.

Czynniki miarodajne winny zająć się sprawą robót tem więcej, że liczba bezrobotnych stale wzrasta. Jeszcze przed zimą możnaby było przystąpić do robót, aby w ten sposób podnieść stan zatrudnienia w województwie.

Rejestracja rowerów na okres dwulecia 1936-37

Zarząd miejski w Krakowie wydał ostatnio obwieszczenie wzywające właścicieli rowerów do zarejestrowania tychże na pierwszy okres rejestracyjny obejmujący lata 1936 i 1937.

W szczególności dotyczy to posiadaczy kart rowerowych na rok 1935 które tracą w październiku br. swoją ważność. Ponadto przystępuje Zarząd miejski do bezpłatnej wymiany kart rowerowych wydanych na rok 1936 na tabliczki nowego typu, obowiązujące w całej Polsce.

Rejestracja odbywać się będzie w Wydziale Administracji Ogólnej Zarządu miejskiego, Pałac Larischa, pl. WW. Świętych 6 II p. pokój Nr. 18 w dni powszednie od godz. 8-mej do 14-tej i godz. 15-tej do 19-tej do dnia 28 listopada włącznie, zaś po tym terminie tylko od godz. 9-ej do 14-tej za osobistem zgłoszeniem się i uiszczeniem przypadającej opłaty zł. 4.

Bezpłatna wymiana kart rowerowych na rok 1936 na tabliczki nowego typu dokonana będzie od 28 września do 31 października 1936 r. w tym samym lokalu w porządku podanym w obwieszczeniu. Winni niezastosowania się do postanowień rzeczonego obwieszczenia narażają się na odpowiedzialność karno-administracyjną. Prócz tego począwszy od 1 listopada br. nie będą dopuszczeni do jeżdżenia rowerami po ulicach miasta.

Historje dnia

Kradzież narzędzi. Skradziono na ul. Grzegórzeckiej żołnierzom 5 Baonu, którzy byli zajęci przeprowadzeniem przewodów telefonicznych na ul. Fabrycznej, torbę skórzaną, w której znajdowały się różne narzędzia techniczne, nieustalonej wartości.

Włamywacze pod kluczem. Organa P. P. zatrzymały na ul. Skawińskiej Izraela Fischbeina, zawodowego złodzieja, zam. przy ul. Kupna 26, jako sprawcę kradzieży garderoby i biżuterji, wartości 5.000 zł., dokonanej dnia 23 bm., z mieszkania Silbersteina, przy ul. Miodowej 24.

Medoń Jan, i Hajduk Franciszek, zam. w Krakowie przy u. Kazimierza Wielkiego 32, zostali dnia 25 bm. zatrzymani za kradzież mieszkaniową kwoty 1.560 zł., na szkodę Heleny Mikielskiej, zam. przy ul. Reymonta 37.

Pokwitowania

Dla rodzin po poległych w Krakowie dnia 23 marca b. r. oraz we Lwowie i Częstochowie Centralny Związek Górników zebrane w „Spółdzielni Oszczędność“ w Rypnem zł. 313.

Groził śmiercią żonie i teściowej

Serja obrazków pożycia młodej pary małżeńskiej przesunęła się przed sądem okręgowym w Krakowie w toku sprawy, wytoczonej krakowskiemu malarzowi pokojowemu, Józefowi Marjanowi Urbańskiemu (Konarskiego 33).

Podczas 5-letniego pożycia żona Urbańskiego, Karolina, na skutek ciągłych awantur 3-krotnie uciekała, przenosząc się wraz z dzieckiem do rodziców. Gdy pewnego razu zjawił się u teściów Urbański, chcąc zabrać dziecko, natrafił na opór żony i teściowej. Opuszczony małżonek wszczął awanturę, grożąc zabiciem żony i teściowej. Przerażone kobiety wezwały policję, której Urbański stawiał czynny opór, kopiąc i odpychając posterunkowych.

Urbański stanął wreszcie przed sądem okręgowym w Krakowie. W toku swych zeznań Urbański oskarżał teściów, że truli go talem, wskutek czego włosy wypadły mu z głowy, dostawał ataków furji i miewał boleści po jedzeniu.

Zgoła odmienne wypadły zeznania żony i teściowej, z których wynika, że Urbański nie zarabiał na życie, pijąc i awanturując się po pijanemu, przyczem wygrażał rodzinie żony, za co był już karany kilkumiesięcznym aresztem z za wieszeniem.

Sędzia dr. Bobilewicz po wysłuchaniu wywodów prokuratora dr Jaroszyńskiego skazał Urbańskiego na łączną karę 2 miesięcy więzienia.

Kursy dla prowadzacych pensjonaty i hotele w Zakopanem

W Zakopanem Gremium Właścicieli Hoteli i Pensjonatów przy współudziale Państwowej Szkoły Hotelarsko - Przemysłowej urządza 48 godzinny kurs dla prowadzących pensjonaty i hotele.

Kurs rozpocznie się z dniem 5 października 1936 r. i trwać będzie przez 8 tygodni po 6 godzin tygodniowo, a więc jeszcze w sezonie martwym, co niewątpliwie zachęci i da możność wszystkim zainteresowanym do wzięcia udziału w tej ważnej akcji postawienia naszych pensjonatów i hoteli na stopie, nieustępującej zagranicy, a nadto da możność wszystkim prowadzenia racjonalnej gospodarki opartej na księgowości uproszczonej i uzyskania obniżki stawki podatku obrotowego z 3% do 1.5%, o co stara się Zarząd Gremium przez swą Naczelną Organizację w Warszawie.

Do współudziału w organizowaniu kursów zostali zaproszeni: Dyrektor Izby Przemysłowo - Handlowej w Krakowie Inż. H. Mianowski, Wizytatorka Kuratorium Krakowskiego p. Sowówna, Wizytatorka Województwa Katowickiego p. Bałtutis i Dyrektorka Szkoły Hotelarskiej w Zakopanem p. Tatarzanka.

Przedmiotem wykładów będą:

1. Organizacja i administracja przedsiębiorstwa,
2. Rachunkowość,
3. Prawoznawstwo,
4. Dietetyka (dieta tucząca, odtłuszczająca dla artretyków, w chorobach wątroby i nerek),
5. Pokazy przygotowania posiłków jarskich opartych o dietetykę.

Poza tym prowadzone będą zajęcia praktyczne.

Z miasta

CHOROBY ZAKAŹNE.

W Wydziale Zdrowia Publicznego Miejskiego w Krakowie zgłoszono od dnia 20.9 do dnia 26.9 1936 r. następujące choroby zakaźne: płonica 12, błonica 3, dur brzuszny 5, krztusiec 3, róża 3.

POGADANKĘ MEDYCZNĄ WYGŁOSI DR. OTMAR REINER

o brzydkim języku, dokuczliwym żołądku i leniwych kiszkach w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Krakowie przy ul. Sławkowskiej 6. dnia 29 września. b. r. o godz. 19.15. Wstęp wolny. Goście mile widziani. Uprasza się o punktualne przybycie.

Z teatrów

Teatr im. J. Słowackiego — „Głupi Jakób“, komedja Tadeusza Jittnera. Występ K. J. Stępowskiego.

Znakomity gość naszej sceny wybrał na inaugurację swych występów — „Azais“ nie liczy się — sztukę, którą chyba tylko najstarsi bywalcy teatralni pamiętają. Rittner tak rzadko pojawia się na scenach polskich wogóle, że trzeba dopiero potężnej protekcji wielkiego aktora, aby go raz „od święta“ zagrano. A szkoda. Można za obserwować na tem wznowieniu, że sztuka Rittnera, mimo staromodnych garniturów i przedpotowego urządzenia działa zupełnie jak rzecz nowoczesna, szczególnie, gdy ją wykonywają tak nowoczesne siły, jakiemi scena krakowska — nie mówiąc o gościu— rozporządza.

W „Głupim Jakóbie“ przewaga gościa nie okazała się tak rażąca, jak w „Azais“. O grze p. Stępowskiego w roli Szambelana, który na starość rozkochawszy się w młodej dziewczynie i to nie z „naszych sfer“, trudno pisać inaczej jak w superlatywach. A komu jest to potrzebne? Sam artysta napewno nie jest żądny nowych pochwał, mając ich dość w swym albumie — jeżeli coś podobnego go siada.. Publiczności nie potrzeba zachęcać do teatru, a samo nazwisko p. Stępowskiego na afiszu jest wystarczającą propagandą.

Jak powiedziałem, zespół prawie w całości zestroił się do wysokiego poziomu, utworzonego przez gościa. Odnosi się to w całej pełni do pp. Pawłowskiej (Hania) i Burnatowicza (Jakób) — idealna para, powstała z chytrej chłopki (córki furmanal) i uczciwego — to też nazywają go głupim — młodzieńca. Druga para: pp. Klońska (siostra szambelana) i Fabisiak (jej mąż) nadają się do skonale do galerji dostojnych pieczeniarzy, znoszących swój nieraz przykry los bez utraty apetytu i humoru. Epizodyczne role w ujęciu pp. Osuchowskiej, Bednarskiej, Wrońskiego, Bobrowskiego i in. dopasowały się harmonijnie do całości. L. F.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Plan przedstawień: Wtorek 29.9 „Głupi Jakób“.

Środa 30.9 „Głupi Jakób“.

Co grają w kinoteatrach

ADRJA: „Rose Marie“.
APOLLO: „Pokusa“.
ATLANTIC: „Dawid Copperfield“.
DOM ŻOŁNIERZA: „ABC miłości“
MUZEUM: „Dodek na froncie“.
PROMIEŃ: „Jej Ekscelencja Babka“.
STELLA: „Mecz bokserski Schmelling — Louis“ i „Roberta“.
ŚWIT: „Bolek i Lolek“.
UCIECHA: „Pasteur“.
WANDA: „Jadzia (Smosarska, Żabczyński, Znicz).

Radjo krakowskie

ŚRODA. 30 września 1936 r.

6.30 Audycja poranna. 7.40 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 „Lecą, lecą, odlatują“. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 „Prosimy do mikrofonu“. 12.23 Płyty. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.30 Płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni: „Niezwykłe przygody Jędrka i Felka“. 16.15 Płyty. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 Wspomnienia z życia Wyspiańskiego i Reymonta. 18.10 „Dwie powieści o Gdyni“. 18.25 Płyty. 18.45 Wiadomości z dnia... 18.50 Koncert. 19.00 Pogadanka aktualna. 19.10 Koncert. 20.00 Płyty. 20.30 „Wędrówka mikrofonu po prowincji“. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Koncert kameralny. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 „Czego echo zapragnie“.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

KRONIKA ŚLĄSKA

Przedstawiciele Zw. Zaw. u Wojewody

W związku ze zwołanym na niedzielę, 27 b. m. kongresem rad załogowych odbyła się w przeddzień kongresu rad konferencja przedstawicieli zw. zaw. z woj. śląskim. Z ramienia C.Z.G. brał udział w konferencji tow. Stańczyk. Przedstawiciele zw. zaw. poinformowali wojewodę o porządku obrad kongresu, oraz o rezolucjach, jakie zostaną kongresowi przedłożone. Wojewoda dr. Grażyński oświadczył, że uznaje w całej pełni postulaty zw. zaw. jako uzasadnione, jednak ze względu na wagę zagadnienia skrócenia czasu pracy prosi o stałe informowanie go o przebiegu akcji.

Zatwierdzenie wyroku na sprawcę strasznej katastrofy przy budowie katedry

Dnia 15 października 1934 r nastąpiła przy budowie katedry w Katowicach straszna katastrofa. Podczas udzielania instrukcyj bezrobotnym, którzy za zupkę i „Bóg zapłać“ mieli budować katedrę zawaliło się rusztowanie, grzebiąc pod gruzami przeszło 100 osób. Z pod gruzów wydobyto 30 osób ciężko rannych i 60 osób lżej rannych. Leczenia podjął się magistrat m. Katowic, przyczem nie wiadomo dotąd, czy wielkie koszta leczenia zostały przez kurję biskupią zapłacone.

Sprawca katastrofy, budowniczy Affa, został skazany na rok więzienia, przyczem połowę kary darowano mu, a resztę zawieszono na 4 lata. Nad wyraz łagodny wyrok nie zadowolił jednak oskarżonego, który złożył apelację. Przed kilku dniami rozpatrywał apelację Sąd Apelacyjny w Katowicach, który zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Zapłata „sanacji“ jest czasem bardzo gorzka

Na „sanacji“ dorobili się niejedni dużych majątków, inni zaś otrzymali gorzką zapłatę w myśl przysłowia: murzyn zrobił swoje murzyn może odejść. Wszystkim znany jest np. los b. posła Janickiego. P. Janicki odgrywał w Chadecji wielką rolę, jako prawa ręka p. Korfantego. Później dał się namówić na wstąpienie do „sanacji“. Przez pewien czas grał tam pierwsze skrzypce, ale łaska pańska na pstrym koniu jeździ. P. Janicki stracił niebawem dochodowe stanowisko, ale także łaskę pańską. Dziś żyje w wielkiej biedzie.

Wielkie przysługi oddawał „sanacji“ także poseł „sanacyjny“, Jarczyk. Gdy w ostatnim Sejmie poruszył różne świństwa za kulisami „sanacji“, stracił łaskę pańską, zdrowie i majątek, a podobno chcą go zrobić nawet złodziejem.

Jak donosi prasa zlicytowano mu niedawno cały majątek i wytoczono dochodzenie o rzekome nadużycia finansowe.

Tak to płaci „sanacja“ tym, którzy pozwolili sobie na krytykę dobrodziejstw „sanacyjnych“.

Robotnicy nie chcą akcyj „Wspólnoty Interesów“

W tych dniach odbyły się zebranie załogowe kopalni „Richter“ w Siemianowicach. W dyskusji żalili się mówcy na ciężkie warunki pracy. Kartofle postanowiono zakupić w miejscu za cenę 2,50 za cent nar. Co do turnusów domagała się załoga, by na wszystkich kopalniach „Wspólnoty“ zaprowadzić różne turnusy z tem, że w okresie zimowym należy zlikwidować turnusy ze względu na konjunkturę sezonową.

Załoga domagała się lepszego traktowania chorych podczas urlopu turnusowego. Zwracano uwagę, że podczas turnusów muszą robotnicy płacić dodatkowe kwoty za lekarstwa, które są pozatem gorszego gatunku.

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa zakupu akcyj „Wspólnoty“ przez robotników. Załoga odrzuciła jednomyślnie taki wniosek podkreślając, że zakup akcyj oznaczałby obniżkę płac. Robotnicy w obecnych warunkach nie są wogóle w stanie pokryć wydatków na zakup takich akcyj, tembardziej, że nie mogą ze swych zarobków nawet rodzin swych utrzymać, ani też zakupić sobie odzieży i obuwie dla rodziny.

Stanowisko załogi kop. „Richter“ jest najlepszą odpowiedzią dla różnych „społeczników“, którzy chcieliby zostać dyrektorami w uspołecznionej „Wspólnocie“.

Hallo! Tu Barcelona!

Stacja radjowa w Barcelonie w Hiszpanji nadaje codziennie doniosłe komunikaty na krótkiej fali 41 — 72 według czasu hiszpańskiego (godzinę później niż w Polsce). Poniedziałek od 17— 18 w językach Esperanto i francuskim. 21 — 22 po szwedzku i rosyjsku. Wtorek od 17 — 18 po niemiecku i szwedzku, od 21 — 22 po francusku i rosyjsku. Środa od 17 — 18 po angielsku i w Esperanto Czwartek od 17 — 18 po rosyjsku i litewsku, 21 — 22 po francusku i niemiecku. Piątek od 17 — 18 po angielsku i szwedzku, 21 — 22 po polsku i niemiecku. Sobota od 17 — 18 w Esperanto i włosku, 21 — 22 po francusku i angielsku. Niedziela od 21 — 24 komunikaty w różnych językach.

Uwaga Esperantyści

Lekcje języka międzynarodowego Esperanto udziela się w Świetlicy Robotniczej w Janowie, ul. Planty.

Radio śląskie

WTOREK, 29 września 1936 r.

6.03 Muzyka lekka. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.20 Dziennik poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Trio Salonowe. 13.00 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Rewia. 15.30 Dwa oblicze jednego miasta. 16.00 Koncert popularny. 16.45 Książę Józef Poniatowski. 17.00 Koncetr Zespołu Mandolinistów „Kaskada“. 17.20 Recital fortepianowy. 17.50 Mount Everest — „Góra niepokonana“. 18.00 Sport polski na Śląsku Opolskim. 18.10 Kropka — koncert niespodzianek. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.30 O poetach i rymopisach. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Transmisja z Sali Konserwatorjum Muzycznego w Warszawie. 22.15—23.00 Muzyka lekka.

Wyzysk uczniów piekarskich

W Mikołowie przeprowadzono w kilku piekarniach nocne rewizje. Okazało się, że w dwuch piekarniach stale przekracza się czas pracy, oraz zatrudnia się w nocy uczniów. Muszą oni już o północy wstawać i wykonywać ciężkie roboty. Piekarze, chcący się dorobić majątków na wyzysku uczniów, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Najlepszą karą byłoby odebranie im na zawsze koncesji na prowadzenie piekarń.

Występny uwodziciel

Przed Sądem Grodzkim w Katowicach odbyła się 19 grudnia ub. r. rozprawa o ustalenie ojcostwa w cywilnym procesie Szeflerz contra Kamiński. W procesie tym zeznawał w charakterze świadka 22-l. szewc, Roman Jucha z Piotrowic. Obecnie został on zaskarżony u prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach za krzywoprzysięstwo i na wniosek prokuratora aresztowany i osadzony w więzieniu śledczem. Przesłuchany przez sędziego śledczego, opowiedział niesamowitą historję.

Bohater wspomnianego procesu o ojcostwo, 39-letni Wincenty Kamiński z Katowic (Dąbrowskiego 3) już od kilku lat był zawodowym uwodzicielem nieletnich dziewcząt w wieku od 14 do 16-tu lat.

Ponieważ miał dość znaczne dochody z akwizycji, sprawiał drogie prezenty, olśniewał swe ofiary, znęcając je w dodatku przyrzeczeniami małżeństwa, a także fikcyjnemi zapisami „notarjalnymi“ swych ruchomości i majątku na poczet przyszłej intercyzy ślubnej.

Szereg dziewcząt dał się wziąć na lep tego don Juana. Zdarzały się wypadki zachodzenia w ciążę. W takich wypadkach Kamiński prowadził swoje ofiary do jednego z katowickich lekarzy i dokonywano przerwania ciąży.

Bywały wypadki, że ofiara Kamińskiego nie chciała pójść do lekarza. Wówczas Kamiński na wypadek ewentualnego procesu o zniewolenie i alimenta, wynajmował sobie fałszywego świadka, z których jednym właśnie był Roman Jucha. „Honorarjum“ jego za tę „przysługę“ wyniosło 600 zł.

Wincentego Kamińskiego na polecenie sędziego śledczego natychmiast aresztowano. Przyznał się do winy, a dodatkowo okazało się, że był wenerycznie chory i zarażał swe ofiary.

Za defraudacje

W Sądzie Okręgowym w Chorzowie odbyła się rozprawa przeciwko dwom byłym urzędnikom magistratu w Chorzowie Janowi Lidtke i Hermanowi Poloczkowi oskarżonym o to, że w okresie od listopada 1935 r. do stycznia 1936 przywłaszczyli sobie fundusze wpłacane tytułem świadczeń socjalnych i podatkowych przez miejskich robotników sezonowych. Suma sprzeniewierzonych przez obu oskarżonych funduszów wynosiła łącznie 2.600 złotych. W wyniku rozprawy Sąd skazał Lidtkego na rok, a Poloczka na osiem miesięcy więzienia.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.